

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.

Łódź.

wtorek

23 listopada 1948 r.

Rok IV  
Nr 323  
1228)



TYDZIEŃ WĘGIERSKI W POLSCE  
Na zdjęciu: Typ wiejskiej dziewczyny węgierskiej.  
(foto APT)

## STANOWISKO POLSKI wobec decyzji anglosaskiej w sprawie Zagłębia Ruhry

Oświadczenie ministra Modzelewskiego

WARSZAWA, 22.11 — Minister spraw zagranicznych Zygmunt Modzelewski na zapytanie przedstawiciela PAP, dotyczące ostatnich decyzji amerykańsko-angielskich w sprawie przemysłu zagłębia Ruhry oświadczył co następuje:

W sprawie przemysłu niemieckiego, którego podstawowym ośrodkiem jest Zagłębie Ruhry, rząd polski zajmuje konsekwentne i jasne stanowisko w oparciu o uchwały poczdamskie.

Daliśmy temu niejednokrotnie wyraz w oświadczeniach na forum sejmowym oraz międzynarodowym. Po uchwałach konferencji londyńskiej, opublikowanych 7 czerwca 1948 r., Rząd Polski bardzo dokładnie sprycyzował swe stanowisko w notach, adresowanych do rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. W notach tych wskazaliśmy na konsekwencje tych uchwał, a mianowicie:

Zagłębie Ruhry przy coraz mniejszym wpływie na jego los krajów najbardziej zainteresowanych może stać się ośrodkiem przyszłej ekspansji i naruszenia bezpieczeństwa Europy.

Wyłączenie Zagłębia Ruhry z systemu 4-stronnej kontroli narazi na szwank bezpośrednie interesy gospodarcze sąsiadujących z Niemcami państw, które ucierpiały w wojnie z nimi.

Powyższe posunięcia muszą doprowadzić do kształtowania się poziomu i kierunku produkcji Niemiec Zachodnich jedynie zgodnie z potrzebami trustów i karteli oraz do szybkiej odbudowy reakcyjnych Niemiec Zachodnich, kosztem państw zniszczonych przez Niemcy i w konsekwencji wzmagają niebezpieczeństwo agresji na bazie Niemiec Zachodnich.

Rozwój sytuacji potwierdził nasze ówczesne wnioski. Zagłębie Ruhry, ośrodek ciężkiego przemysłu niemieckiego i baza niemieckich sił agresywnych, jest przedmiotem zainteresowania monopolu amerykańskich i brytyjskich, ściśle związanych z niemieckimi magnatami stali i węgla. Celem ich jest wspólna eksploatacja bogactw tego Zagłębia. Wyłączenie Zagłębia Ruhry z 4-stronnej kontroli i skoncentrowanie decyzji faktycznie w ręku jednego mocarstwa znakomicie ten cel ułatwia. Obecne postanowienia w spra-

wie Ruhry są tego konsekwencją, wbrew interesom innych państw, które były kontrahentami londyńskich uchwał.

Rząd Polski rozumie i podziela obawy narodu francuskiego wobec ostatnich zarządzeń odnośnie Ruhry, uważa jednak, że obecne decyzje, których ostrze zwraca się przeciw podstawowym interesom narodu francuskiego i bezpieczeństwa w Europie, wiążą się ze stanowiskiem wszystkich uczestników na rad i uchwał konferencji londyńskiej, ogłoszonych 7 czerwca 1948 r.

W świetle ostatnich postanowień w sprawie przemysłu Zagłębia Ruhry szczególnej siły nabiera oświadczenie 8 ministrów spraw zagranicznych, uczestników konferencji warszawskiej, z 24 czerwca 1948 r., że jedynie nacjonalizacja bogactw Zagłębia Ruhry przy równoczesnej kontroli 4 mocarstw nad jego wytwórczością i rozdziałem produkcji oraz przy zagwarantowaniu wytwórców w tej dziedzinie demokratycznym organizacjom niemieckim — leży w interesie narodów Europy, w interesie bezpieczeństwa i pokoju.

Nie możemy nie przypomnieć również, że oświadczenia te, wskazując na warunki załatwienia sprawy przemysłu Ruhry, jako fragmentu ogólnego

zagadnienia Niemiec, wskazało również drogę do załatwienia całości problemów niemieckich.

## Niezadowolenie we Francji ze stanowiska USA i Wielkiej Brytanii w sprawie Ruhry

NOWY YORK, 22.11 (PAP). Korespondenci dzienników amerykańskich w dalszym ciągu donoszą o silnym niezadowoleniu, panującym we Francji z powodu ostatnich separatystycznych decyzji Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, dotyczących zagadnienia Zagłębia Ruhry. Paryski korespondent „New York Times” zapewnia, iż francuski minister spraw zagranicznych Schuman przygotował memorandum, które winno być przedstawione ministrom Marshallowi i Bevinowi. W memorandum tym minister Schuman domaga się rzekomo przestudiowania przez przedstawicieli mocarstw zagadnień, związanych przede wszystkim z przemysłem Zagłębia Ruhry, demontażem fabryk niemieckich oraz z powiększeniem produkcji stali w Niemczech.

Zdaniem „New York Times” memorandum daje wyraz obawom Francuzów, spowodowanych faktem, iż poddanie rewizji demontażu przedsiębiorstw niemieckich, może unicestwić plan reparacji oraz powiększyć niemiecki potencjał przemysłowy.

Londyński korespondent „New York Times” podkreśla, iż zdaniem Francuzów poddanie przemysłu Zagłębia Ruhry w ręce przemysłowców niemieckich — pozbawia ich gwarancji bezpieczeństwa angloamerykańskie o zapobieżeniu odrodzeniu agresywnych Niemiec.

Korespondent cytuje wypowiedź jednego z delegatów francuskich na ONZ, który stwierdził iż „Stany Zjednoczone oceniają Niemcy jako przyszły bastion, skierowany przeciwko ZSRR. My, Francuzi — powiedział ów delegat — patrzymy na Niemcy jako na groźbę nam w przyszłości niebezpieczeństwo i jako na kraj, który zagrożić może bezpieczeństwo ZSRR. Dlatego też jesteśmy zainteresowani sprawą oddania niemieckim baronom przemysłu Zagłębia Ruhry.

### Delegat Polski przewodniczącym UNICEF

PARYŻ, 22.11 (PAP). Dr Rajchman, delegat polski do organizacji międzynarodowego funduszu doradcznej pomocy dzieciom przy Narodach Zjednoczonych (Unicef) wybrany został ponownie przewodniczącym rady nadzorczej Unicef.

### Uciekają z Szanghaju

LONDYN, 22.11 (PAP). Agencja Reutera donosi, że w dniu 22 listopada 160 obywateli amerykańskich opuściło Szanghaj na pokładzie statku „General Butler”, udając się do Stanów Zjednoczonych.

Z Nankinu przybyło do Szanghaju około 350 obywateli amerykańskich, którzy w najbliższych dniach odplyną do San Francisco.

### Smutne rozważanie

BRUKSELA, 22.11 (PAP). Organ partii liberalnej w Antwerpii „Lloyd Anversois” stwierdza, że Europie Zachodniej zagraża kryzys gospodarczy. W związku z tym coraz częściej odzywają się w Belgii głosy pesymistyczne, przepowiadające nadjeście kryzysu gospodarczego już w roku 1949. Dziennik kończy bezradnym pytaniem, w jaki sposób ocalić Belgię przed klęską gospodarczą i bezrobociem.

### Memorandum francuskie w sprawie Ruhry

PARYŻ, 22.11 (PAP). Jak komunikuje francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych, memorandum francuskie w sprawie kontroli Zagłębia Ruhry zostało wręczone już w sobotę sekretarzowi stanu USA Marshallowi i przedstawicielowi Wielkiej Brytanii Mc Neilowi.

### „Queen Elisabeth” nie ruszy się z miejsca..

LONDYN, 22.11 (PAP). Strajkująca załoga największego na świecie transatlantyku „Queen Elisabeth” postanowiła wrócić do portu, gdzie walczyli z właścicielami linii okretowej „White Star Line” zgodzić się na postulat strajkujących niewypłynięcia z portu przed zakończeniem strajku robotników portowych w Ameryce. Strajkujący otrzymali również zapewnienie, że kierownictwo statku „Queen Elisabeth” nie poprze robotników żarobków za czas strajku.

Kierownik komitetu strajkowego Pat Grice oświadczył na wiecu zgromadzonego w Waszyngtonie, że przywrócenie warunków strajkujących oznacza pełne zwycięstwo załogi, która okazała solidarność z walczącymi towarzyszymi w Ameryce.

## Depesza Sekretarza Generalnego PPR w związku z trzydziestolecie Węgierskiej Partii Komunistycznej

Generalny Sekretarz Komitetu Centralnego PPR Bolesław Bierut wystosował do generalnego sekretarza KC Węgierskiej Partii Pracujących Mathiasa Rakor'ego depeszę treści następującej:

Komitet Centralny PPR przesyła Wam braterskie pozdrowienia w związku z 30 rocznicą Węgierskiej Partii Komunistycznej.

W ciągu lat trzydziestu, od chwili swego powstania, Węgierska Partia Komunistyczna przewodziła klasie robotniczej w jej walce o demokra-

cję, o wyzwolenie społeczne i narodowe.

Pełne chwały zmagania węgierskiej klasy robotniczej, prowadzone pod kierownictwem partii komunistycznej po pierwszej wojnie światowej, obudziły głębokie echo w międzynarodowym ruchu robotniczym i wzmocniły jego wale walki przeciwko jarzmu kapitalizmu.

Polska klasa robotnicza chyli czołog przed męczennikami rewolucji węgierskiej, nie zapomniła ona bohaterstwa komunistów węgierskich,

którzy dziesiątki lat cierpieli w faszystowskich wiewiach. W walce przeciwko krwawej dyktaturze Horthy'ego Węgierska Partia Komunistyczna wychowała masy i stworzyła zahartowane kadry. To ona stanęła na czele oporu przeciwko okupantowi hitlerowskiemu i jego sługom, a od pierwszego dnia wolności, uzyskanej dzięki historycznym zwycięstwom Armii Czerwonej, ona właśnie była główną siłą budującą nowe Węgry wolne, niepodległe i demokratyczne.

Tradycja rewolucyjnej walki prowadzonej przez partię komunistyczną i jej wielki dorobek ideologiczny, opierający się na bezcennym doświadczeniu Wielkiej Rewolucji Listopadowej i wskazaniach genialnych wodzów międzynarodowego proletariatu — Lenina i Stalina, były tą siłą, która doprowadziła do zjednoczenia węgierskiej partii robotniczych. Ta tradycja i ten wielki dorobek stanowią rezerwy, że zjednoczona partia doprowadzi masy pracujące Węgier do zwycięstwa socjalizmu.

Zjednoczenie obu partii robotniczych w Węgierską Partię Pracujących, oparta na zasadach marksizmu-leninizmu, stworzyło mocną podstawę dla dalszego rozwoju demokracji na Węgrzech i wzmocniło dążenie do jedności klasy robotniczej w innych krajach.

Węgry ludowe stanowią dzisiaj ważny odcinek obozu antyimperialistycznego i demokratycznego, walczącego o niepodległość narodów i pokój światowy.

W imieniu polskiej klasy robotniczej przesyłam Wam serdeczne życzenia pomyślności w Waszym zwycięskim marszu ku socjalizmowi.

Generalny Sekretarz KC PPR Bolesław Bierut

## Wallace wzywa Trumana

do podjęcia rozmów z ZSRR w sprawie Berlina

NOWY YORK, 22.11 (PAP). Amerykańska partia postępową opublikowała list Wallace'a do Trumana, wzywający prezydenta USA do zrewidowania stanowiska Marshalla w sprawie propozycji Evatta i Trygve Lie, dotyczącej uregulowania problemu berlińskiego w drodze bezpośrednich rokowań między czterema mocarstwami. Wallace podkreśla, że propozycja Evatta i Trygve Lie są wynikiem tego, że ONZ okazała się niezdolna do rozwiązania sprawy berlińskiej. Odpowiedź Marshalla natomiast oznacza, że sprawa berlińska ma wrócić na forum Rady Bezpieczeństwa, która okazała się niezdolna do rozwiązania tego zagadnienia.

Wallace stwierdza w dalszym ciągu, że rozmowy bezpośrednie, proponowane przez Evatta i Trygve Lie, mogłyby doprowadzić do porozumienia w sprawie Berlina. Wallace przypomina, że zamiar wystą-

## Przemysł spożywczy wykonał plan przed terminem

WARSZAWA (PAP). 120 fabryk, podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Spożywczego wykonało przedterminowo plan roczny. Zakłady te produkują oleje jadalne, margaryne, drożdże, cukierki, czekoladę, makaron, surogaty kawy, namiastki spożywcze, mączkę ziemniaczaną oraz syrop i dekstry-

ne. Ogólna produkcja fabryk przemysłu spożywczego osiągnęła wartość 234,805 tys. zł przedwojennych. Wynik ten należy zawdzięczać m. in. szeroko zakrojonej akcji „Spółzawodnictwa pracy”, jak również usprawnieniu metod produkcji.

# Mr Dulles naoliwił „maszynę do głosowania”

## Jak załatwiono sprawę Grecji

Paryż, w listopadzie. Po przeszło dwutygodniowych dyskusjach, obfitujących w dramatyczne nie spłęcia i komiczne incydenty — Komitet Polityczny Zgromadzenia Generalnego zakończył rozpatrywanie zagadnienia greckiego, figurującego w dokumentach ONZ pod nazwą: „Zagrożenie niepodległości integralności Grecji”.

Wynik dwutygodniowych debat znany już jest czytelnikom z depesz. Przez amerykańską większość przyjęty został w końcu projekt rezolucji, zgłoszony wspólnie przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię, Chiny i Francję. Rezolucja ta wzywa do nieudzielania pomocy partyzantom, pomija zaś jednocześnie całkowicie milczeniem jawną interwencję amerykańską w wewnętrzne sprawy Hellady.

Komitet Polityczny rozpatrywał również rezolucję radziecką; głównym jej punktem było wezwanie do wycofania z Grecji obcych oddziałów i personelu wojskowego. Propozycja ta została odrzucona 37 głosami przeciwko 7, przy 11 wstrzymujących się od głosowania. 2 paragrafy, wzywające z jednej strony Grecję, a z drugiej Albanię, Bułgarię i Jugosławię do pokojowego uregulowania sporów pogranicznych — przyjęte zostały większością głosów.

W sumie więc obrady nad sprawą grecką nie doprowadziły do pełnego porozumienia. Głównym powodem wojny domowej w Grecji nie jest jakaś wyimaginowana interwencja Albanii, (całe państwo liczy przeszło milion mieszkańców i śmie szne wydaje się zarzucać mu „zaborcze” plany wobec Grecji) — ale w pierwszym rzędzie interwencja Stanów Zjednoczonych.

Przebieg dyskusji nad zagadnieniem greckim ujawnił całkiem specyficzną taktykę Stanów Zjednoczonych, które systematycznie uchylały się od rozmów. Przedstawiciele państw demokratycznych wykazali z całą jasnością, że „raport Komisji bałkańskiej” nie zawiera ani jednego dostatecznie umotywowanego faktu. Zeznania świadków, oznaczonych tajemniczymi literami zamiast pełnym nazwiskiem, świadectwa z trzeciej ręki, fotografie śladów koniskich (pozostawionych jakoby przez partyzantów!) prowokacyjne oświadczenia oficerów rządu ateńskiego, zawile i mętne uwagi samych obserwatorów — oto „materiał faktyczny”, na podstawie którego komisja bałkańska chciała zbudować swój akt oskarżenia. Amerykanie woleli nie podejmować dyskusji na temat tego rodzaju raportu. Milczeli uparcie, czekając na...

głosowanie.

„Ale i na tym polu ponosili porażki. Przytoczmy jeden choćby przykład. W przeddzień głosowania nad

rezolucją czterech mocarstw delegacja jugosłowiańska prosi, aby w sali kinowej pałacu Chaillot można było wyświetlić film, obrazujący życie dzieci greckich w jugosłowiańskich internatach. Prośba niewinna, tak jak i sam film — będący ciekawym dokumentem. Cóż można zgłosić przeciwko takiej rezolucji? Oczywiście nie — tym bardziej, że nie ma przecież obowiązku oglądania tego filmu. Kto chce może iść, a kto nie chce — nie musi go oglądać.

P. Dulles nie zdał jakoś dać znaku swoim podopiecznym i zaczęło się imienne głosowanie — tym razem od Wenezueli. I o dziwo — pierwsze 5 państw (z których 4 zawsze głosują zgodnie z rozkazem amerykańskim) powiedziało głośno „tak”. P. Spaak popatrzył ze zdziwieniem

na głosujących, ale jako przewodniczący Komitetu — głosu nie zabrał. Dopiero głośno „no” przedstawiciela Australii położyło kres niepewności amerykańskich klientów. Część delegatów powstrzymała się co prawda od głosowania, ale większość wypowiedziała się przeciwko rezolucji, której nie życzył sobie p. Dulles.

Tak więc „maszyna do głosowania” także psuje się czasami. Aby uniknąć takich incydentów (które budzą wyraźną konsternację na sali obrad i śmiech na galerii) — delegacja amerykańska zastosowała „system zapowiedzi”.

Tak na przykład, gdy przewodniczący Komitetu zapowiedział głosowanie nad rezolucją grecką, do głosu zapisał się p. Dulles. Nie wcho-

dząc bynajmniej w meritum sprawy, stwierdził po prostu, że delegacja amerykańska głosować będzie za dwoma paragrafami rezolucji, a przeciwko czterem pozostałym. Po takiej deklaracji — głosowanie poszło już szybko. Maszyna została naoliwiona. Członkowie „większości” wiedzieli co robić, aby nie narazić się potem na wyrzuty.

Według przewidywań obserwatorów, sprawa grecka zabierze Komitetowi jeszcze 2-3 dni czasu. Z kolei zajmie się on zagadnieniem rozbrojenia. Jest wysoce nieprawdopodobne, aby Komitet zdołał załatwić wszystkie będące na porządku dziennym sprawy, w przewidzianym terminie, t. j. do 8 grudnia. Na ponad 20 zagadnień załatwiono dotąd 3 — o ile słowem „załatwiono” godzi się nazwać mechaniczne i nie szukające kompromisu głosowanie. Zygmunta Szymański

## FRANCUZI dziękują Polakom List do Zarządu Gł. Zw. Zaw. Włóknarzy

W związku z przesłaną przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego dla walczącej klasy robotniczej Francji sumy 1,5 miliona zł oraz depeszą stwierdzającą solidarność klasy robotniczej Polski z bohaterką walką robotników francuskich, włókniarze francuscy skierowali na ręce Zarządu Głównego Związku Włóknarzy w Łodzi następującą odpowiedź:

„Otrzymałmy Wasze pismo z 15 b.m., w którym powiadamiacie nas, że włókniarze polscy z uwagą śledzą heroiczną walkę, prowadzoną przez robotników francuskich, którzy nie ugięli się przed terrorem. W istocie toczą się wielkie boje we Francji, podjęte przez górników, pracowników przemysłu włókienniczego, metalurgicznego i budowlanego.

Jesteśmy bardzo szczęśliwi, że akcja prowadzona przez robotników francuskich jest śledzona przez polskich włóknarzy z taką uwagą i sympatią. Jesteśmy bardzo wzruszeni tymi oznakami sympatii i solidarności, którą wyrażacie walczącym. Dziękujemy wam za 1,5 miliona zł, które Zarząd Główny Zw. Włóknarzy przekazał za pośrednictwem KCZZ w Polsce do dyspozycji CGT. Nie omisszamy powiadomić francuskich robotników o solidarności międzynarodowej, która u robotników polskich nie przajawia się czynem frazesem, lecz czynem. Jesteśmy przekonani, że ten szlachetny czyn wzmacni przyjaźń polsko - francuską i wierzymy, że kiedyś w lepszych dla nas czasach będziemy mogli Wam pomóc w Waszych wielkich poczynaniach budowy socjalizmu i z kolei zmaterializować także czynem nasze uczucia dla Was.

Przyjmijcie, Drodzy Towarzysze, nasze braterskie i związkowe pozdrowienia”.

Depesza podpisana została przez władze naczelne Federacji Pracowników Przemysłu Włókienniczego Francji.

# Współzawodnictwo przedkongresowe

## A) Przemysł bawełniany

PZPB Nr 3 zrealizowały już część swych zobowiązań przedkongresowych i uzyskały 18.11 w przedzalni średnioprzedniej 110 proc. planu, w przedzalni odpadkowej 116 proc., a w tkalni w 104 proc.

PZPB Nr 16 uzyskały 119 proc. planu, lekko znowu przekraczając codzienne zadanie.

PZPB w Pabianicach wykonały plan w przedzalni cienkoprzędnej w 145 proc., w średnioprzedniej w 109 proc., w odpadkowej w 113 proc., a w tkalni w 114 proc.

PZPB w Zgierzach miały znowu dobry dzień, wykonując plan w ok. 112 proc., czyli dając o 2-3 proc. więcej niż zazwyczaj.

PZPB Nr 2, które zobowiązały się do wykonania planu rocznego w tkalni w dniu 3 grudnia, osiągnęły 18 listopada 110 proc.

PZPB w Ozorkowie uzyskały 136 proc. w przedzalni odpadkowej, wykazując jednakże pewne niedobory w tkalni i w przedzalni średnioprzedniej.

## B) Przemysł włókien litych

PZP Lniarskiego Nr 18 zameldowały o wykonaniu planu w dniu 15 listopada w produkcji tkanin. Co się tyczy pozostałych artykułów, to plan wytwórcy został wykonany jeszcze wcześniej, tak że w dniu 15 listopada fabryka osiągnęła już 102 proc. planu produkcji przędzy, i 116 proc. w produkcji nici.

PZPL Nr 17 wykonały plan roczny jeszcze w dniu 12 listopada.

PZPL „Lenko”, jedno z największych przedsiębiorstw tego typu w Polsce, wykonały plan roczny w produkcji tkanin w dniu 18 listopada.

## C) Przemysł jedwabniczy

PZPJG Łódź-Południe wykonały 18 listopada w tkalni plan dzienny w 117 proc., a następnego dnia w 115 proc.

PZPJG Nr 8, wykonały 18 listopada plan dzienny w 107 proc., a następnego dnia aż w 121 proc.

PZPJG Nr 1 uzyskały 18 listopada ogromny sukces wykonując plan pluszu w 147 proc., a w produkcji dywanów w 160 proc.

PZP Pasmanteryjnego Łódź-Północ osiągnęły 16.11 104 proc. planu, podnosząc ten wskaźnik w ciągu następnego dnia do 106 i do 108,5 proc. planu.

## A) Pracownicy PSS

Pracownicy Hali Targowej PSS zobowiązują się przedłużyć czas pracy o jedną godzinę w okresie od dnia 1 grudnia do dnia 31 grudnia 1948 roku, a w tygodniu przedświątecznym o dwie godziny dłużej. Do naśladowstwa wzywamy Domy Towarowe PSS: — Dom Towarowy Nr 1 — Piotrkowska 100 i Dom Towarowy w Rudzie Pabianickiej.

## B) Starostwa

Pracownicy Starostwa Powiatowe Łódzkiego i Wydziału Powiatowego postanowili: 1) pracować jedną godzinę dłużej, poczynając od dnia 18.11 do dnia Kongresu, 2) wpłacić 1 proc. od wynagrodzenia miesięcznego na Fundusz Budowy Centralnego Dому Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej.

## C) Inżynierowie i robotnicy drogowi

postanowili: Wszystkie roboty drogowe jak również naprawy mostów, zaplanowane na rok bieżący, mają być zakończone już do dnia 8 grudnia. Poza tym pracownicy drogowi zobowiązują się ponad plan: 1) przebudować 10.000 m kw. dróg o twardej nawierzchni, 2) naprawić 40.000 m kw. dróg o twardej nawierzchni, 3) przeprowadzić remont cząstkowy na powiechrzni 14.000 m kw. dróg o różnych nawierzchniach, 4) wykonać 15 tys. m. sześć. robót ziemnych przy naprawie mostów i dróg polnych.

## D) Młodzież

Młodzież zorganizowana w hufcu „Służby Polsce” przy I Gimn. Mechanicznym w Piotrkowie zobowiązuje się zwiększyć wydajność produkcji o 50 proc. normy.

## Dni przeciwgruźlicze w Łodzi

Coroczne „Dni Przeciwgruźlicze” wyznaczyło Min. Zdrowia w tym roku na okres od 10 do 20 grudnia. W związku z tym w dniu 20 bm. odbyło się w wydziale zdrowia zarządu miejskiego posiedzenie tymczasowego komitetu organizacyjnego.

Na protektorów „Dni Przeciwgruźliczych” postanowiono poprosić Prezydenta Łodzi i Wojewodę Łódzkiego.

**3 (XXII)**  
**Kupon premiowy**  
**„Dziennika Łódzkiego”**

Imię i nazwisko: . . . . .

Adres: . . . . .

(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie oznaczyć: „Kupony książkowe”).

**Praszką**  
**Kto dla kogo?**  
(Do „Po prostu” na str. 2)  
Mawiali ongiś nasi dziadkowie:  
„Dla nosa jest tabakiera”  
Dzisiaj stworzyć można nowe  
przynalowie:  
„Pasazer jest dla szofera”.

S. + P.  
**STANISŁAW WYSOKIŃSKI**  
zginął śmiercią tragiczną dn. 20. XI. 1948 r. namaszczony Ostatnią Olejarnią.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, przeżywszy lat 32. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dn. 24 b. m. o godzinie 8, w kościele św. Krzyża, po czym drogą nam zwłoką zostanie przewieziony do Łukowa, gdzie nastąpi pogrzeb.

O powyższym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku  
(11421 p) **ŻONA, SYN, SIOSTRY, BRACIA i RODZINA**

S. + P.  
**TADEUSZ WOJCIECHOWSKI**  
SZOFER CENTRALI TEKSTYLNEJ

Zginął śmiercią tragiczną w czasie podróży służbowej w dniu 20 listopada 1948 r.

Oześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 24 bm. o godz. 15 z kościoła św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza (róg Daszyńskiego) na Stary Omentarz przy ul. Ogrodowej.

**DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY CENTRALI TEKSTYLNEJ**

**STANISŁAW WYSOKIŃSKI**  
NACZELNIK  
WYDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO CENTRALI TEKSTYLNEJ

Zginął w czasie podróży służbowej do Warszawy w wieku lat 32.

Zmarły był szczerze oddany naszej instytucji, a swą gorącą wolą i poważnym stosunkiem do wykonywanej pracy zdobył sobie ogólny szacunek i uznanie.

Centrala Tekstylna traci w Nim cennego pracownika, oraz wartościowego człowieka i towarzysza pracy.

Oześć Jego pamięci!

**Dyrekcja Centrali Tekstylnej**

S. + P.  
**STANISŁAW WYSOKIŃSKI**  
NACZELNIK  
WYDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO CENTRALI TEKSTYLNEJ

Zginął w katastrofie samochodowej w czasie podróży służbowej do Warszawy.

Śmierć przecięła pasmo Jego młodego życia, będącego wzorem żarliwego poświęcenia i prawdziwego oddania pracy.

Tracimy w nim szczerego koleżkę i serdecznego przyjaciela, którego pamięć zachowamy na zawsze.

Ekspozycja zwłok odbędzie się w dniu 24. 11. br. o godz. 8 rano z kościoła św. Krzyża przy ul. Sienkiewicza (róg Daszyńskiego) do Łukowa.

**RADA ZAKŁADOWA i PRACOWNICY CENTRALI TEKSTYLNEJ**

W dniu 20 listopada 1948 r. w katastrofie samochodowej zginął tragicznie

S. + P.  
**STANISŁAW WYSOKIŃSKI**  
NACZELNIK  
WYDZIAŁU ORGANIZACYJNEGO CENTRALI TEKSTYLNEJ

W Zmarłym tracimy dzielnego towarzysza pracy, szanowanego i najlepszego koleżkę.

**PRACOWNICY WYDZIAŁÓW C. T.: PLANOWANIA, STATYSTYCZNEGO i ORGANIZACYJNEGO.**

# Syreny fabryczne zahuczą, gdy radio obwieści Akt Zjednoczenia

Wczoraj przedstawiciele powiatowych Komitetów Uczczenia Konkresu, działacze terenowi partii robotniczych oraz kilkunastu świetlic z Łodzi i całego województwa na wspólnej konferencji, zwołanej przez Wojewódzki Komitet Uczczenia Konkresu w Łodzi w gmachu OKZZ postanowili spontaniczną dotychczas akcją przedkongresową ująć w pewne ramy organizacyjne i opracowali wytyczne programu uczczenia Konkresu.

Już w bież. tygodniu robotnicy przystąpią do dekoracji swych zakładów pracy. Poza portretami zasłużonych bojowników o postęp i socjalizm — i transparentami, wyrażającymi radość świata pracy ze zjednoczenia, frontony gmachów fabrycznych ozdobią wykresy, ilustrujące osiągnięcia poszczególnych zakładów.

Począwszy od 5 grudnia br. we wszystkich zakładach pracy będą organizowane okolicznościowo odzyski i prelekcje, urozmaicone występami zespołów świetlicowych. Do miast prowincjonalnych województwa łódzkiego wyruszą z bogatym programem zespoły artystów scen łódzkich.

W przeddzień Kongresu z Łodzi i wszystkich większych miast województwa wyruszą do Warszawy brygady robotniczo-chłopskie,

które zaniosą obradującym meldunki o wykonaniu planu i o zobowiązaniach produkcyjnych.

W dniu połączenia partii, gdy radio poda, że Kongres powziął decyzję o zjednoczeniu, zahuczą

syreny wszystkich fabryk, robotnicy zaś przerwą pracę, by udać się do świetlic celem wysłuchania transmitowanego przez radio aktu połączeniowego. Po transmisji, krótkich okolicznościowych prze-

mówieniach oraz odśpiewaniu Międzynarodówki, pracownicy wrócą do swych warsztatów, by dokończyć pracę, a wieczorem zabawić się na zebraniach towarzyskich i zabawach tanecznych. (jb)

## 6-letni dyrygent i 4-letni tancerze pokazali nam czego się nauczyli na koloniach

Sześciolatek Wiesio stoi na stole, aby go było widać i... ale o tym nieco później. Najpierw — oficjalna część sprawozdania:

Akcja kolonijna objęła w roku 1948 81,425 dzieci i młodzieży z terenu Łodzi i województwa. Dzieci te rozmieszczone były na 590 placówkach przeważnie w woj. łódzkim. Kilka placówek zorganizowanych było na Ziemiach Odzyskanych (woj. szczecińskie i wrocławskie).

To nam powiedziano podczas imprezy sprawozdawczej: „Wczasy letnie dzieci i młodzieży w 1948 r.”, zorganizowanej przez Kuratorium i Wojewódzka Komisję do Spraw Wczasów Letnich.

W II części imprezy występowały dzieci, które w bogatym programie artystycznym pokazały, co robiły i czego się nauczyły na koloniach.

Oglądaliśmy więc kujawiaka, wykonanego w strojach ludowych przez zespół 4 i 5-letnich dzieci 3 Miejskiego Przedszkola, które przebywały latem na koloniach w Klu-

Przeprowadzenie wywiadu z młodocianymi artystami nie bardzo udało się.

— Jak ci na imię? — pytam jednej z artystek.

— Krysia — mówi dziewczynka, chowając się wstydliwie za matkę.

— A ile masz lat?

— Dziewięć — odpowiada gwiazda po dłuższym namyśle.

Na pomoc przychodzi mamusia, która wyjaśnia, że Krysia ma 4 lata i bardzo lubi tańczyć. Był to jej pierwszy publiczny występ i jest nim bardzo przejęta.

Może dlatego właśnie Krysia nie chce rozmawiać więcej ze mną.

Drugim „gwóździem” programu jest 6-letni Wiesio D., który dyryguje orkiestrą harcerzy ze świetlicy „Oratorium”. Wiesio stoi na stole, aby go było widać, trzymając w ręku batutę, a na głowie ma góralski kapelusz, który wkłada tylko wtedy, gdy dyryguje.

Z przeprowadzonego wywiadu z niewątpliwie najmłodszym dyrygentem polskim — dowiedziałam się, że

już od trzech lat jeździ na obozy harcerskie i od trzech lat uprawia swój „zawód” dyrygenta. Planów na przyszłość jeszcze nie ma.

Na imprezie popisywały się także zespoły z Radomska, Opoczna, Mszczonow i Helenówka.

Bogaty program, urozmaicony tańcami, śpiewem, deklamacjami oraz występami dwóch dziecięcych orkiestr dał dowód, że dzieci pod hasłem „Przez pracę, radość i zdrowie — do Polski Ludowej”, spędzają czas na koloniach miło i pożytecznie. (w).

## Krytyk francuski w Łodzi

Do Łodzi przybył wraz z małżonką wybitny francuski krytyk artystyczny prof. Raymond Cogniat, redaktor czasopisma „Les Beaux Arts”. Prof. Cogniat wygłosił w sali Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi odczyt na temat „Estetyka współczesnej inscenizacji”.

## Złóż ofiarę na POMOC ZIMOWĄ

## Pan Tadeusz na motocyklu pojechał do Mięcina

(1) Który z młodych ludzi nie marzy o własnym motocyklu! Wielu oszczędza przez całe lata, aby w końcu stać się właścicielem pięknego i szybkiego „motoru”.

O posiadaniu motocykla marzył również niejaki Tadeusz Wosiewicz, zam. w Łodzi, ul. Czesłochowska 17, a zatrudniony w Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej”. Tylko, że pan Tadeusz nie przez oszczędzanie, lecz zupełnie innym sposobem zmierzał do celu.

Do obowiązków służbowych Wosiewicza należało inkasowanie od poszczególnych spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” składek związko-

## Po prostu

## O grzecznym chłopcu i niegrzecznym szoferze

Działo się to w ubiegłą niedzielę około godz. 3 pp. Do postoju taksówką przy Pl. Wolności pojechała kobieta, prowadząca za rękę dziecko. Chłopczyk zarumieniony z emocji, mówił głośno do matki:

— Jak to dobrze, że byłem cały tydzień grzeczny. Teraz za to pojedę taksówką!

Pierwsze ze stojących aut nosiło numer 28. Kobieta, której wygląd świadczył, że na pewno tylko koźmiem wielkich wyrzeczeń może sprawić swemu dziecku taką przyjemność, chciała otworzyć drzwiczki samochodu. Ale stojący obok wozu kierowca zapytał:

— Dokąd?  
— Na Julianów.  
— Jestem zajęty.  
— Jaki? Przecież widzę, że taksówka wolna.

— Jak mówię, że zajęta, to zajęta — opryskliwie burknął szofer, odwracając się od niepożądanego pasażera.

Kobieta i dziecko podchodzili kolejno do dalszych aut. Jednak szoferzy „zwachawszy piśmo nosem” zgodnie wykręcali się od jazdy. Ten naprawiał coś w motorze, ów wdawał się w ożywioną pogawędkę z kolegą, inny udawał głuchego, jeszcze inny „czekał właśnie na kogoś”. Nie pojechał żaden i chłopiec z ziętymi w podkówkę ustami podreptał za matką w stronę przystanku tramwajowego.

Ciekawe, czy szofer taksówki 28 i jego koledzy z postoju przy Placu Wolności są równie nieuprzejmi dla wszystkich pasażerów, czy też zachowują się w ten sposób, jedynie wobec ludzi, którzy chcą jechać w „niewygodnym” kierunku. To jest takim, ekad w drodze powrotnej trudno o pasażera. Zdaje się, że łódzka taks., znacznie wyższa np. od warszawskiej, jest tak skalkulowana, że nawet powrót pustym autem nie przynosi deficytu. Ale niektórzy szoferzy pragną widocznie zbyt wielkich i łatwych zarobków. (11).

## Łódź - miasto rolników

### Obok kominów fabrycznych - kilkanaście tysięcy gospodarstw

Łódź jest nie tylko miastem włóknianym, ale i miastem rolników. Na

obszarze Wielkiej Łodzi istnieje kilkanaście tysięcy gospodarstw rolnych, rozłożonych w takich dzielnicach jak Zabieniec, Brus, Radogósz, Stoki czy Sıkawa. Większość tych gospodarstw pochodzi z parcelacji większych folwarków pomiejskich. Łódzianie - rolnicy mają w przeważającej części działki do 5 ha. Obecnie przeprowadzana jest weryfikacja nadzielonej ziemi i większe gospodarstwa ulegają podziałowi.

Ostatnio rolnicy starostwa grodzkiego północno - łódzkiego postanowili zlikwidować na swoim terenie resztkę odlogów, których jest jeszcze ok. 18 proc. ogólnej powierzchni ziemi ornej.

Obok gospodarstw nastawionych na uprawę zbóż, rozpowszechnione jest bardzo ogrodnictwo, dla którego zbyt w mieście jest ogromny. Zrezygnujmy i pomysłowi ogrodnicy łódzcy przeprowadzają w ciągu roku 5-6- krotnie płodozmian.

Wielu rolników łódzkich posiada własne konie. Ci, jak to się popularnie mówi, „furmani”. Ale nie tylko dla osobistego zysku. Praca szarwarkowa budują drogi do młynów, do spółdzielni itp., zwożą kamień polny i piasek.

Takich dróg, budowanych „własnym przemysłem”, ale pod nadzorem technicznych władz miejskich, powstaje na peryferiach Łodzi coraz więcej.

Przeprowadzony ostatnio spis statystyczny zwierząt gospodarskich

## Bilet kolejowy o dzień wcześniej

Przed paru dniami na łamach „Dziennika Łódzkiego” apelowaliśmy do Dyrekcji Kolei, aby za przykładem Warszawy, wprowadziła przedsprzedaż biletów kolejowych na stacjach.

Apel nasz odniósł pożądaną skutec. Obecnie kasy kolejowe sprzedają bilety nie tylko na pociągi odchodzące w dniu nabycia biletu, lecz również w dniu następnym.

Podróźni, pragnący zaopatrzyć się w bilet kolejowy w przeddzień wyjazdu, mają więc do wyboru „Orbis” lub kasy kolejowe.

Sprzedaż biletów kolejowych na dzień następnym odbywa się na dworcu Kaliskim i Fabrycznym w Łodzi oraz w Czesłochowie, Ostrowie Wielkopolskim i we Włocławku.

Inowacja ta zmniejszy tłok w kabinach przedsiatecznych w „Orbis” i ułatwi podróżnym zaopatrywanie się w bilety kolejowe.

wykazal, że na terenie Wielkiej Łodzi jest 3.234 konie, 4.944 bydła roga tego, 3.217 świń, 9.000 kur, kaczek i

indyków oraz 2.204 królików. Hodowla jest pod stałym nadzorem weterynaryjnym. (8)

## Świąteczna akcja antyhydrożyzniana przy udziale 1200 osób

(1) W okresach przedświątecznych (w związku ze zwiększonym popytem na wszelkiego rodzaju towary, a zwłaszcza na artykuły spożywcze) zdarzało się, że spekulanci wykorzystując koniunkturę podbijali ceny.

Ponieważ zbliżają się święta Bożego Narodzenia, właściwe czynniki robią wszystko, aby nie dopuścić do podnoszenia cen. Przede wszystkim na rynek zostaną rzucone za pośrednictwem sklepów państwowych, spółdzielczych i prywatnych olbrzymie

ilości towarów. Innym środkiem, mającym nie dopuścić do podbijania cen, będą częste kontrole punktów sprzedaży.

Na specjalnym zebraniu w OKZZ, w którym wzięli udział przedstawiciele wszystkich związków zawodowych, postanowiono, iż w przedświątecznej akcji antyhydrożyznianej weźmie udział 1.235 osób. Tak liczny udział czynnika społecznego w kontrolach daje gwarancję, że ceny nie zostaną podniesione.

## „Zaruszczakiem” bujało i rzucało jak piłką



Rozpoczynamy dziś publikację pamiętnika. Autorem jest uczeń II Państwowego Gimnazjum i Liceum w Łodzi — Wiesław Szulc, który z ramienia przyszłolnego hufca SP brał udział w rejsie „Generała Zaruskiego” do Leningradu. Był to rejs szkolnej Służby Polsce, przygotowującej młodzież między innymi do służby morskiej.

17.VIII, godzina 9.30  
Wypłynęliśmy z Gdyni. Kierunek na razie na północ, cel — Leningrad. Pogoda bardzo ładna. Kierunek wiatru — Süd. Płyniemy pełnym fordwindem<sup>1)</sup>. Po skończeniu klaru morskigo<sup>2)</sup> rozdano nam cukierki od żegnającego nas społeczeństwa. W ogóle całe pożegnanie odbyło się bardzo uroczysto. Żegnał nas k. admirał Steyer i inni dostojnicy. Ja na nieszczęście leżałem na koi, mając obtartą i spuchniętą nogę od gumowych butów.

18.VIII  
Tej nocy był silny wiatr i przy rozkazie kapitana: „wszyscy na dek<sup>3)</sup> do opuszczenia wszystkich żagli”, dwóch się zadekowało, mianowicie P. — tłumacząc się, że boli go głowa, a M. w ogóle nieusprawiedliwiony został za nie wykonanie rozkazu ściągnięty bosmanstalem<sup>4)</sup> na grot, co przy takiej fali nie jest przyjemnością. P. wszedł sobie na saling<sup>5)</sup> bezana<sup>6)</sup>. Płyniemy motylkiem<sup>7)</sup>.

19.VIII, godz. 4 rano.  
W Świtówce<sup>8)</sup> miałem służbę na „oku<sup>9)</sup>”. Morze pięknie wyglądało przy wschodzie słońca takim, jaki dzisiaj widziałem. Płyniemy kursiem Northen-East tak, że słońca miałem mniej więcej rumb<sup>10)</sup> w prawo, wynurzające się z chmu rek, które barwiło je na różowo. Po śniadaniu były wykłady z R. S. O. (regulamin służby okrętowej) i ze znaczenia i rozwoju polskiej floty. Później przebieraliśmy kartofle w myśl przysłowia: „bez pracy nie ma kartofli”. Kucharz i nieludzie<sup>11)</sup> zgotowali nam dobry obiad: makaron z tłuszcem i skwarkami, a do tego kawał przysmażonego boczku. Były też pomidory z cebulą oraz po dwa jabłka na deser. Przy dał się nam ten obiad, bo po wczorajszym „karmieniu rybek” byliśmy porządnie głodni, a że fala była w „deszczkę”, dużo w żołądku nam nie zostało.

20.VIII  
Zeszłej nocy był pierwszy sztorm, fale pluwały pokładem, a „Zaruszczakiem” bujało i rzucało jak piłką. Akurat mieliśmy „psia<sup>12)</sup>” wachę od 24 do 4 r. leżeliśmy w ubraniach szturmowych na pokładzie, co pewien czas podrywając się do wykony-

19.VIII, godz. 4 rano.

W Świtówce<sup>8)</sup> miałem służbę na „oku<sup>9)</sup>”. Morze pięknie wyglądało przy wschodzie słońca takim, jaki dzisiaj widziałem. Płyniemy kursiem Northen-East tak, że słońca miałem mniej więcej rumb<sup>10)</sup> w prawo, wynurzające się z chmu rek, które barwiło je na różowo. Po śniadaniu były wykłady z R. S. O. (regulamin służby okrętowej) i ze znaczenia i rozwoju polskiej floty. Później przebieraliśmy kartofle w myśl przysłowia: „bez pracy nie ma kartofli”. Kucharz i nieludzie<sup>11)</sup> zgotowali nam dobry obiad: makaron z tłuszcem i skwarkami, a do tego kawał przysmażonego boczku. Były też pomidory z cebulą oraz po dwa jabłka na deser. Przy dał się nam ten obiad, bo po wczorajszym „karmieniu rybek” byliśmy porządnie głodni, a że fala była w „deszczkę”, dużo w żołądku nam nie zostało.

20.VIII  
Zeszłej nocy był pierwszy sztorm, fale pluwały pokładem, a „Zaruszczakiem” bujało i rzucało jak piłką. Akurat mieliśmy „psia<sup>12)</sup>” wachę od 24 do 4 r. leżeliśmy w ubraniach szturmowych na pokładzie, co pewien czas podrywając się do wykony-

wania różnych manewrów. Mimo ubrania sztormowego byliśmy przemoczeni. O godzinie dużej mieliśmy służbę, bo zreflowaliśmy<sup>14)</sup> jeszcze o bezana. Położy-

liśmy się na koi zmęczeni i zziębnięci, lecz z zadowoleniem wewnętrzny z dobrze spełnionego obowiązku. Po niedługim czasie rozgrzaliśmy się i zasnęliśmy snem sprawiedliwych po pierwszym chracie morskim. (d.c.n.)

Objaśnienia: <sup>1)</sup> Kierunek wiatru w stosunku do kierunku statku. <sup>2)</sup> Uporządkowanie sprzętu jachtowego według potrzeby na morzu. <sup>3)</sup> Pokład. <sup>4)</sup> Ławeczka na linie, służąca do wciągania kogoś z załogi przy pracach na maszynie. <sup>5)</sup> Poprzeczna belka przy wiananiu kolumny masztu ze stęga (dosztukowa na część warsztatu). <sup>6)</sup> Bezan maszt. Drugi maszt (na „Zaruskim”). <sup>7)</sup> — Wtedy, gdy grot żagiel jest na prawej stronie, a bazeń żagiel na lewej, lub odwrotnie. <sup>8)</sup> — Wezeł = 1 mila morska na godz. = 1862 m/godz. <sup>9)</sup> Służba na statku od 4 rano do 7 rano. <sup>10)</sup> Służba na dziołbie. <sup>11)</sup> — 1 rumb = 10 stopni. <sup>12)</sup> Popularne określenie pomocników kucharzy. <sup>13)</sup> Służba od godz. 24 do 4 rano. <sup>14)</sup> Zmniejszanie powierzchni żagla.

# Mamy nowego mistrza

## Powazna rola pięściarza „Zryw”



Wyłoniony już został mistrz drużynowy w boksie. Mistrzem Łodzi została drużyna „Zryw”, która potrafiła w decydującym spotkaniu odnieść zwycięstwo nad najgroźniejszym swoim rywalem — drużyną „Wiśniarza”.

„Zryw” wygrał to spotkanie 10:6. Można oczywiście kwestionować ten czy inny werdykt sędziowski, ale suma summarum wynik meczu pozostaje bez większej zmiany.

„Zryw” reprezentować będzie Łódź w rozgrywkach o mistrzostwo Polski w grupie III, a „Wiśniarza” w grupie V. Trzeba przyznać, że „Zryw” będzie miał znacznie łatwiejszą rolę i jeżeli dobrze pójdzie, „Zryw” powinni bezwzględnie zakwalifikować się do spotkań finałowych i zająć w swojej grupie pierwsze miejsce, mając za przeciwników, jak już zresztą pisaliśmy, drużyny: wicemistrza Śląska, Inowrocławia i Rzeszowa.

Inaczej przedstawia się sytuacja „Wiśniarza”. Najgroźniejszym przeciwnikiem łodzian będzie drużyna „Gwardii” z Warszawy, która liczy na zdobycie w tym sezonie tytułu mistrza drużynowego Polski. Jeżeli więc „Wiśniarza” nie potrafi zdobyć pierwszego miejsca w swojej grupie, (a znajdzie się zapewne bez trudu na drugim miejscu zwyciężając pięściarza Białegostoku) wejdzie do drugiej Ligi.

Nie wykluczone jednak, że tak się ustali tabela punktacyjna, że i „Zryw” zajmie w swojej grupie drugie miejsce. Dla pięściarstwa łódzkiego będzie to niezbyt szczęśliwe rozwiązanie sprawy, bo w drugiej Lidze obok „Wiśniarza” może znaleźć się i „Zryw”.

Nie wyprzedzamy jednak faktów, bo może tak się ułożyć, że obie nasze drużyny potrafią z spotkań grupowych wyjść zwycięsko i wówczas Łódź posiadać będzie w pierwszej Lidze aż dwa kluby.

### Gimnastycy węgierscy w Łodzi

Dowiadujemy się, że w piątek przyjadą do Łodzi gimnastycy węgierscy, którzy wystąpią z bardzo bogatym programem w sobotę o godz. 17 w sali YMCA.

Gimnastycy węgierscy reprezentują bardzo wysoki poziom sportowy. Przyjadą oni do Łodzi z kilku olimpijczykami. Na czele grupy stoi popularny sportowiec Węgier Patak.

Nie ulega wątpliwości, że przyjazd gimnastyków węgierskich do Łodzi obudzi duże zainteresowanie

Zanim jednak rozpoczną się rozgrywki grupowe, trzeba w „Zrywie” i we „Wiśniarzu” wzmocnić szeregi i doszlifować formę poszczególnych zawodników.

„Zryw”, jako mistrz Polski powinien pamiętać o tym, że Łódź przez dwa lata posiadała tytuł mistrza drużynowego Polski, że Łódź dotychczas zaliczono do najsilniejszych ośrodków bokserskich w Polsce. Odpowiedzialność spływa nie tylko na sam klub i jego kierow-

nicstwo, ale również na wszystkich zawodników. Pięściarze powinni włączyć się solidnie do treningu, by móc niebawem stanąć do walki jako doskonale przygotowani zespół.

Nie chcemy pisać o poszczególnych zawodnikach, ale w drużynie „Zryw” tak jak i w zespole „Wiśniarza” są słabe punkty. Trzeba je wzmocnić. Każdy zawodnik musi pamiętać, że nie ważne są jego dawne triumfy, jeśli dzisiaj jest w beznadziejnie słabej formie. Trzeba

trenować i trzeba nadal starać się być mistrzem.

Na tym miejscu składamy gratulacje sportowe Sekcji Pięściarskiej „Zryw” i liczymy, że nie spotka nas zawód. Liczymy, że drużyna Stasiaka, Czarneckiego, Woźniakowicza, Krawczyka, Kijewskiego, Wojnowskiego i Niewadzila potrafi z honorem walczyć o mistrzostwo swojej grupy, a potem o mistrzostwo Polski w końcowej fazie rozgrywek.

## Przed ostatnim egzaminem piłkarzy

### Od Widzewa zależy czy ŁKS utrzyma się w Lidze

W najbliższą niedzielę zakończą się tegoroczne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo Ligi.

Dotychczas nie wiadomo jeszcze ani kto zostanie mistrzem, ani też które drużyny będą musiały spaść z Ligi.

Wiemy natomiast, że „Widzew” i „Rymer” nie mają już czego szukać w tych ostatnich meczach, ale tak się dzieje, że od wyniku meczu „Widzewa” z „Wartą”, w dużej mierze zależy czy ŁKS utrzyma się w Lidze. Jeżeli „Widzew” w niedzielę 28 bm. potrafi wygrać z „Wartą”, to przy ewentualnej stracie punktów przez ŁKS w Poznaniu, gdzie łodzianie spotkają się z ZKK może to wpłynąć niemal zasadniczo na los drużyny Barana, Hogendorfa, Łacza i Włodarczyka.

Druga ewentualność — to wysoka porażka „Garbarni” z „Cracovią”. Wiemy, że dla „Cracovii” spotkanie to będzie bardzo ważne, bo przecież „Cracovia” ma tyleż punktów co „Wisła” i również dobrze „Cracovia” jak i „Wisła” może zostać mistrzem Polski, a „Wisła” grać będzie z „Rymerem”. Wydaje się nam, że „Wisła” ma nieco łatwiejsze zadanie. W każdym razie, jeżeli któraś z tych drużyn przegra, sytuacja zostanie wyjaśniona i nie trzeba będzie przeprowadzać decydującego meczu na neutralnym boisku między „Wisłą” a „Cracovią”.

Na zakończenie meczów ligowych patrzmy oczywiście z punktu widzenia interesów ŁKS.

Otóż najgorzej byłoby jeśli „Cracovia” zremisowałaby z „Garbarnią” i jednocześnie gdyby „Polonia” bytomska wygrała z „Tarno-

wią”, która jest już i tak przed ŁKS, mając minimalną różnicę w stosunku bramek.

Przy takim stanie rzeczy, ŁKS będzie musiał pożegnać się z Ligą.

Nie jest jednak wykluczone, że ŁKS nie wygra w Poznaniu z ZKK. Drużynie kolejarzy poznańskich nie zależy już absolutnie na zdobywaniu punktów, bo ZKK nie jest ani zagrożone spadkiem, ani też nie potrafi zaawansować, dodając sobie nawet dwa cenne punkty, a komu innemu bardzo potrzebne.

Na „własnym” boisku „Widzewowi” będzie znacznie łatwiej wygrać z „Wartą” niż ŁKS wywalczyć zwycięstwo w Poznaniu.

Nadzwyczaj interesująco zapowiada się mecz między „Polonią” (B) a „Tarnovią”. Piłkarze Bytomia nie stoją jeszcze na całkowicie straconej pozycji, choć posiadają zaledwie 21 punktów. Tak dla jednej drużyny jak i dla drugiej mecz ten ma wielkie znaczenie.

Bez znaczenia na ukształtowanie się tabeli jest spotkanie między „Legią” a „Ruchem”. Chodzi jedynie o zaspokojenie osobistych ambicji klubowych. Drużyny te sąsiadują ze sobą w tabeli i zapewne na tych samych pozycjach pozostaną.

Przypomnijmy więc raz jeszcze sobie kto z kim walczyć będzie po raz ostatni w tym sezonie.

„Cracovia” — „Garbarnia”  
„Polonia” (W) — AKS  
ZKK — ŁKS  
„Ruch” — „Legia”  
„Widzew” — „Warta”  
„Polonia” (B) — „Tarnovia”  
„Rymer” — „Wisła”

Dobre, że wszystkie mecze rozpoczynają się będą i tym razem o tej samej godzinie tak, żeby kluby nie miały możliwości porozumiewać się telefonicznie między sobą. Jak

wiemy zdarza się, że zaprzyjaźnione drużyny potrafiły na plan dalszy odsunąć własne ambicje, a przyjąć z pomocą przyjaciółom sportowym z innego miasta. Tym razem będziemy świadkami iście sportowej walki.

Jeszcze na chwilę wróćmy do ŁKS. Trzeba zdobyć się na maksymalny wysiłek sportowy. Niech ŁKS dobrze „zafiniszuje” i wygra mecz w Poznaniu, a Łódź będzie miała przynajmniej jedną drużynę w Lidze. W czasie meczu z „Wartą” łodzianie pozostawili w Poznaniu jak najlepsze wrażenie. Przecież ŁKS, przy odrobinie szczęścia, mógł spotkanie to wygrać, ale czy potrafi wygrać z ZKK, to wielki znak zapytania. Aż do niedzieli żyć będziemy w wielkiej niepewności. Miejmy jednak nadzieję, że tym razem los uśmiechnie się do drużyny, mającej liczne rzesze serdecznych przyjaciół i z Poznania nadejdzie radosna wiadomość.

Stawka jest wyjątkowo wysoka, ale gracze ŁKS nie są przecież dziećmi i chyba nie ulegną tremie. Trzeba tak walczyć, żeby wygrać, bo nie chodzi wyłącznie o ŁKS, a o cały sport piłkarski naszego miasta.

Ja, Nie.

### Kasperski gra dobrze w ping-ponga

W lokalu ZMP odbyły się mistrzostwa tenisa stołowego ZMP przy II Państw. Gimn. i Liceum im. Narutowicza.

Mistrzem został L. Kasperski, który nie stracił ani jednego punktu. Na dalszych miejscach znaleźli się: Piatko, Wieruszynski, Przybył i Wandachowicz.

Zwycięzca otrzymał dyplom pamiątkowy.

### Dziś mecz pływacki

#### Bratislavia-Łódź

Pływacy czescy już przyjechali

Wczoraj wieczorem przyjechali do Łodzi pływacy Czechosłowacji, którzy dziś o godz. 19 rozegrają między miastowy mecz pływacki Bratislavia-Łódź.

Program meczu przewiduje następującą konkurencję:

200 m styl dowolny panów (Kowacz, Urban, Bóniecki, Sobczak).

200 m styl klasyczny panów (Moyzesova, Magulova, Woźnik, Proniewicz).

100 m styl grzbietowy panów — (Urban, Król, Durys, Witczak).

200 m styl klasyczny panów (Kowacz, Skovajsa, Dobrowolski, Ma-chiewicz).

100 m styl grzbietowy pań (Koristova, Raczkova, Maślankiewicz, Woźniak).

100 m styl dowolny pań (Koueczna, Tomeczko, Sobczak, Kowalska).

100 m styl motylkowy (Gerthoffer, Boczan, Nikodemski, Dobrowolski).

100 m styl dowolny panów (Deak, Tehly, Jera, Stekiera).

sztafeta 3x100 m stylem zmiennym pań (Koristova, Magulova, Tomeczko, Woźniak, Proniewicz, Sobczak).

sztafeta 3x100 m stylem zmiennym panów (Urban, Boczan, Urban II, Durys, Nikodemski, Jera i rezerwowy Stekiera).

sztafeta 4x200 m stylem dowolnym panów (Król, Gerthoffer, Skovajsa, Tehly, Jera, Stekiera, Świętochowski).

Ponadto odbędzie się mecz w piłce wodnej.

Protokolorat nad meczem objeli: prezes E. Andrzejak, prezydent E. Stawiński, wojew. P. Szymanek, a do komitetu honorowego weszli: wiceprezydent Duniak, dyr. Strocjan, wicewojewoda Szaniawski i dyr. A. Nonas.

Mecz rozpocznie się punktualnie o godz. 19 w YMCA. Publiczność proszona jest o wcześniejsze zajmowanie miejsc.

### „Concordia” prowadzi w „A” klasie

Niedzielne mecze o mistrzostwo łódzkiej „A” klasy zakończyły się następującymi wynikami:

„Tomaszowianka” — „Wiśniarza” 3:2 (3:0)

„Lechia” (Tomaszów) — „Boruta” 0:3 (0:3)

TUR (Ł) — „Zjednoczone” 5:1

„Concordia” — ZKK(Ł) 1:1

ZKK (Koluszki) — ŁKS Ib 4:1

Tabela punktacyjna przedstawia się teraz następująco:

1. „Concordia”	6	11: 1	14: 3
2. TUR Ł.	6	10: 2	21: 4
3. „Wiśniarza”	6	8: 4	18: 6
4. „Boruta”	6	8: 4	12: 9
5. ZKK Koluszki	6	6: 4	11: 13
6. „Lechia”	6	6: 4	8: 12
7. ZKK Łódź	6	4: 8	10: 11
8. „Tomaszowianka”	6	3: 9	10: 14
9. ŁKS I B	6	3: 9	10: 23
10. „Zjednoczone”	6	2: 10	7: 15

Tadeusz Dołęga-Mostowicz

# PAMIĘTNIK

93) PANI HANKI

POWIĘŚĆ

Toto jednak jest niestrudzony. Ani słyszeć nie chciał o śnie, chociaż od Warszawy aż do Krynicy prowadził wóz. Niejeden mężczyzna mógłby mu pozazdrościć zdrowia. Poszliśmy na ślizgawkę, gdzie rozgrywano właśnie mecz hokejowy z Łotyszami.

Toto oczywiście przywiózł całą furę czekolady i wybornego Porto, które tak lubię. On jednak ma swoje zalety.

Kolację jedliśmy razem na dole. Cała sala wpatrywała się w nas jak sroka w gnat. I nic dziwnego. Toto zachowywał się niczym zakochany pań. Nie zwracał najmniejszej uwagi na to, że wszyscy nas widzą. Dopiero przy deserze spostrzegł miss Normann i powiedział:

— Spójrz no, Haneczko. Zdaje się, że widywałeś mi tę panią w Warszawie. Czy nie wiesz, kto to może być?

— Owszem. To Angielka. Nazywa się miss Normann.

— Znasz ją?

— Poznałam tutaj. Czy tak ci się podoba?

Zasmiał się nieszczerze:

— Czyż przy tobie może się podobać jakakolwiek inna kobieta?

Zmierzyłam go zimnym spojrzeniem:

— Komuś niewybrednemu podoba się każda.

— Ale mnie chyba za takiego nie uważasz?

— Czasami rzeczywiście nie?

— Tylko czasami?

— No, naturalnie. Przenajmniej przecież za tą głu-

pią Muszką Zdrojewską. Zastanawiałam się nieraz nad tym, o czym wy możecie ze sobą mówić. Cóż to musi być za sympozjon intelektu, wiedzy i zainteresowań.

Uczułam się dotkniętą. Wiedziałam, że nic go tak nie boli, jak ironia na temat jego poziomu umysłowego. Zirytował mnie jednak tym przyglądaniem się miss Normann.

— Jeżeli uważasz mnie za głupca — powiedział — nie wiem, dlaczego pozwalasz mi widywać siebie.

Wzruszyłam ramionami:

— Wcale nie uważam cię za głupca. Ale przecież sam wiesz, że prochu nie wymyślisz.

Toto poczerwieniał:

— Teraz widzę, że rzeczywiście niepotrzebnie tu przyjechałam. Spotykają mnie same przykrości.

— Wynagrodzę ci je z wielką przyjemnością — powiedziała mi i wstałam, by przywitać się z wychodzącą właśnie miss Normann. Zrobiłam to pod wpływem jakiegoś niedorzecznego impulsu, ale już nie mogłam się cofnąć. Miss Normann zatrzymała się. Przedstawiłam jej Tota i poprosiłam, by usiadła z nami na chwilę. Obserwowałam jego minę. Udawał naraz tyle odmiennych uczuć, i robił to tak nieudolnie, że widziałam go na wskroś. Udawał oburzenie moim postępkami, obojętność na urodę miss Normann (ona jest jednak naprawdę niebrzydka), udawał chłodne zainteresowanie i znudzenie. W końcu jednak uznał za stosowne zademonstrować to jeszcze dobitniej. Po pięciu minutach konwencjonalnej rozmowy, usprawiedliwił się zmęczeniem, pożegnał się i poszedł spać. Myślał pewno, że zatelefonuje do jego pokoju, lub że przyjdę. Długo na to poczeka.

Sama nie wiem właściwie, dlaczego tak mnie zirytował. Ale w jego sposobie patrzenia na tę Betty było coś obrzydliwego.

Nie będę mogła długo zasnąć ze złości. Umysłnie wyłączyłam telefon, i nie odpowiadałam na pukanie

do drzwi. Najmądrzej bym zrobiła, gdybym jutro wyjechała wczesnym rankiem. To byłaby dobra nauczka dla Tota. W tej chwili, gdy to piszę, znowu puka do drzwi. To już trzeci raz. Nic mu to nie pomoże. Niech sobie idzie do tej rudej wydry. Jutro będzie skruszony i pokorny. Na nią okiem nie rzuci. Naturalnie w mojej tylko obecności. Zupełnie niepotrzebnie ich poznałam. Już dwunasta. Idę spać.

Wtorek

Między mną i Totem wszystko skończone. Jestem z tego powodu bardzo zadowolona. Należało tak postąpić już dawno. Stało się to tak.

Obudziłam się bardzo wcześnie i włączyłam telefon. O ósmej przyszedł fryzjer, w kwadrans potem zadzwonił dzwonek aparatu. Wzięłam słuchawkę, lecz okazało się, że to dzwonił Mirski. Nic nie wiedział o tym, żeśmy się wczoraj z Totem poprzytykali, gdyż zapytał, jakie mamy (to znaczy Toto i ja) projekty na dzisiejszy dzień. Odpowiedziałam mu, że jeszcze nie wiem, gdyż Toto śpi.

— Jak to śpi? — zdziwił się. — Przecież był tu u mnie przed godziną.

Oniemiałam. Więc wstał i nie zatelefonował do mnie. A no, dobrze — pomyślałam sobie. — Obraziłeś się, więc się sam przeprosisz. Zaproponowałam Mirskiemu przejażdżkę sankami. Zgodził się z radością. O dziesiątej już byliśmy na dole.

W chwili, gdy przejeżdżaliśmy koło kina minęły nas sanki. Nie uwierzyłam własnym oczom. Siedział w nich Toto obok miss Normann. Toto speszył się trochę, ale ukłonił mi się z chłodną emfazą. Ponieważ ta wydra nie patrzyła w naszą stronę, mogłam i ja sobie pozwolić na demonstrację: ani drgnęłam. Mirski zauważył, że nie odkiloniłam się, lecz o nic nie zapytał. To było bardzo taktowne z jego strony.

(D. c. n.)

DZIŚ: Kłemenśa JUTRO: Jana od Krzyża

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY: Komisarjat Miejski M. O. 254-60 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chłudzyska - Piotrkowska 165. Gm. chowski - Narutowicza 6, Kowalski - Rzgowska 147, Malczewski - Śródmiejska Nr 21, Sanicka - Karolewska 48, Stokłowski - Litmanowskiego 80, Wójcicki - Napiórkowskiego 41.

Teatru

TEATR W. P. - ul. J. z.acza Nr 27 O godz. 19.15 „Igraszki z diabłem”. PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY ul. 11 Listopada 21 O godz. 19.15 „Lew na placu”. TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA - Dąszyńskiego 34 O godz. 19.15 „Kadet Winslow”. TEATR „SYRENA” - ul. Traugutta 1 O godzinie 19.30 „Pani Proszowska”. Ostatnie pożegnane przedstawienia w Łodzi. TEATR „OSA” - ul. Zachodnia Nr 45 Telefon 140-09 O godz. 19.30 „Pepina”. TEATR „LUTNIA” - Piotrkowska 243 O godz. 19.15 „Piękna Helena”. TEATR „MELODRAM” - ul. Traugutta 18 O godz. 19.15 „Gody weselne”.

Kino

ADRIA - ul. Marszałka Stalina Nr 1: „Noc w Casablance” (godz. 18, 20, w niedz. 14), doz. dla młod. BALTYK - ul. Narutowicza 20: „Dzieci ulicy” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30), doz. dla młod. BAJKA - ul. Franciszkańska Nr 21: „Głda” (17.30, 20, w niedz. 18.30), niedozw. dla młod. GDYNIA - ul. Dąszyńskiego Nr 2: Program Aktualności kraj. i zagr. Nr 39 (godz. 11, 12, 13, 15, 17, 18, 19, 20, 21). HEL (dla młodzieży), ul. Legionów 2/4: „Uczennica L. A.” (godz. 16, 18, 20, w niedz. 14). POLONIA - ul. Piotrkowska Nr 7: „Pieśń tajni” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30) doz. dla młod. PRZEDWIOŚNIE - Śaromskiego 74/78: „Pojeździec” (godz. 18.20, w niedz. 16), doz. dla młod. ROBOTNIK - ul. Kilińskiego Nr 173: „Czyżńska miłość” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30) - niedozw. dla młod. REKORD - ul. Rzgowska Nr 3: „My z Kronstadt” (godz. 18.30, 20.30, w niedz. 15.30) doz. dla młodzieży. MUZA - Ruda Pabianicka: „Kraśnik Wares” (godz. 18, 20, w niedz. 16), doz. dla młod. ROMA - ul. Rzgowska Nr 84: „Ostatni Mohikanin” (godz. 18, 20, w niedz. 16) doz. dla młod. STYLOWY - ul. Kilińskiego Nr 123: „Siostra loka” (godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30) doz. dla młodzieży. ŚWIT - Białucki Rynek Nr 5: „Naręczona z Turkmeni” (godz. 18, 20, w niedz. 16), doz. dla młod. TECZA - ul. Piotrkowska Nr 108: „Dawonnik z Notre Dame” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30), niedozwol. dla młod. TATRY - ul. Sienkiewicza Nr 40: „Przygoda na wakacjach” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 16), doz. dla młod. WISLA - ul. Dąszyńskiego Nr 1: „Tchor” (godz. 17, 19, 21, w niedz. 18), doz. dla młod. WŁOKNIARZ - ul. Zawadzka Nr 16: „Wielkie nadzieje” (godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 18.30), doz. dla młod. WOLNOŚĆ - ul. Napiórkowskiego Nr 18: „Dawonnik z Notre Dame” (godz. 16, 18.30, 20, w niedz. 18.30), niedozwol. dla młod. ZACHĘTA - ul. Zgierska Nr 28: „Iwan Groźny” (godz. 18.30, 20.30, w niedz. 16.30) doz. dla młod. od lat 16.



WTOREK, 23 LISTOPADA

12.04 Wied. pol. 12.20 „Na swojska nibe” - Gra Zespół Wł. Kaczyńskiego. 12.45 Pog. p. t. „Pod zastandem wspóln. zawodnictwa”, 12.55 Przerwa. - 14.30 Z dzis. prasy. 14.35 Muza, popul. z płyt. 14.55 Fel. sport. 15.00 Komunikaty. - 15.05 Kwadrans muzyki rozryw. z płyt. 15.20 Płg. aktualna. 15.30 „Historia kartki papieru” - aud. słowno-muzyczna. 15.50 Muza, popul. 16.00 Dziennik. 16.30 „Feliks Nowowiejski” - aud. słowno-muz. dla młodz. 16.55 Pog. T. P. z. - 17.00 Konc. rozrywkowy. 18.00 Lekcja języka rosyjskiego 18.15 Ślaskie pieśni ludowe. w wyk. chóru Zw. Zaw. Kolejarzy. 18.30 Arle i pieśni w wyk. artysty węgier. eiego Michała Szekely - bas. - 18.50 Śmierć Mariana Nowotki” - pog. 19.00 Klasa robotnicza wita czynnym Kongres Zjedn. 19.10 Pierwsze nagrania płyt nowej marki „Muza”. 19.30 Rezerwa. 19.40 „Wsechnica Radiowa”. - 20.00 Dziennik. 20.30 Muza z płyt. 20.55 Komunikaty. 21.00 Konc. symf. w wyk. Wielk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. G. Fybelberga. 22.10 „Meczki muzyczne”. Wyk.: W. Żelazna - pianistka, Z. Włodowski - klarnet. Zespół Instrumentalny p/k A. Lustiga. F. Leszczyński - fortep. 22.45 Konc. 23.58 Omów. przez lok. na jutro. 23.00 Ost. wiad. - 23.10 Muz. tan. 23.20 Prog. na jutro. - 23.30 Zak. aud. i Hymn.

Obrady nauczycieli okręgu łódzkiego

W Łodzi odbyło się dwudniowe posiedzenie plenarne Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Po wysłuchaniu referatów ob. Dzienisiewicza pt. „Podstawowe zadania Związku Nauczycielstwa Polskiego” oraz ob. Ozogowskiego pt.

Z sądu

Mordował Polaków i Żydów Banderowiec skazany na dożywotnie więzienie

Przed Sądem Okręgowym w Łodzi stanął wczoraj ukraińiec Julian Dulczus vel Dolajczuk. Przed r. 1939 Dolajczuk był członkiem UOW (Ukraińska Organizacja Wojskowa), której celem było prowadzenie akcji sabotażowej przeciwko władzom polskim. W 1939 r. został on przez władze polskie ujęty i osadzony w więzieniu. Po wybuchu wojny i wkroczeniu do Polski Niemców Dolajczuk zorganizował na terenie Baryłowa i Beresteczka policję ukraińską i jako komendant okręgowy policji banderowskiej urządził pogromy Polaków i Żydów. Na skutek akcji, prowadzonej przez niego, zginęło ponad 600 osób. Między innymi przyczynił się do stracenia Wasyla Rzymowskiego, także Ukraińca (za to że ten sprzyjał Polakom) oraz wydal Michała Szewczuka pod zarzutem współpracy z władzami rosyjskimi. Po zakończeniu wojny Dolajczuk przyjechał do Łodzi, gdzie przebywał dotychczas. Rozpoznany na ulicy przez jednego ze swych kolegów z Baryłowa,

prosił, aby ten go nie denuncjował. Do postawionych mu zarzutów, oskarżony się nie przyznał, jednak zeznania świadków potwierdziły w całości jego winę. Sąd po rozpoznaniu sprawy skazał Juliana Dulczusa vel Dolajczuka na dożywotnie więzienie. (w)

Wycieczka w wiek XII z łódzkim muzeum prehistorycznym

Gdańsk w XII i XIII wieku różnił się swym wyglądem bardzo od obecnego. - Wzdłuż ulic drzewem wykładanych ciągnęły się drewniane, o kwadratowym rzucie, domostwa. W rogach lub przy ścianach mieszkań mieściły się ogniska z kamieniem na glinianej podstawie. Ogniska te zastępowały ówczesnym mieszkańcom Gdańska zarówno centralne ogrzewanie, jak i gazowe kuchenki, a nawet i elektryczność. A jacy byli mieszkańcy tego grodu? Bez wątpliwości byli Słowianami - a przy tym chrześcijanami. Zywili się dziczyzną, posiadali jednak również zwierzęta domowe. Ryby morskie i rzeczne, pszenica, jęczmień, proso, orzechy laskowe itp. wchodziły również w skład ich pożywienia. Naczynia, używane przez nich, były toczone na kole i ozdobione typowymi dla Słowian fałstami mi ornamentami i znakami garnarskimi na dnie naczyń. Kobiety lubiły się stroić w bursztyn i korale. Krzyżyki bursztynowe były przez nie chętnie noszone. O tym wszystkim poinformował

„Obecna struktura organizacyjna ZNP” wybrano nowy Zarząd Okręgowy ZNP z przewodniczącym Ozogowskim na czele. Podczas dyskusji przedstawiciel Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego zaapelował do zebranych o zdwojenie wysiłków, zmierzających do uświadomienia młodzieży o znaczeniu wielkiego dzieła budownictwa ustroju socjalistycznego w Polsce. Przykładem takiego wysiłku na gruncie łódzkim jest uchwała grona nauczycielskiego w XI Państwowym Gimnazjum i Liceum w Łodzi. Nauczyciele postanowili przez okres jednego miesiąca poświęcać jedną godzinę dziennie na wykłady o połączeniu ruchu robotniczego w Polsce. W drugim dniu posiedzenia Zarządu Okręgowego ZNP omówiono plan pracy na najbliższą przyszłość i wysłuchano sprawozdań prezosów Zarządów Powiatowych.

publiczność dyr. Muzeum Prehistorycznego w Łodzi prof. dr. Konrad Jażdżewski - (kierujący badaniami prehistorycznymi w Gdańsku) na specjalnym wieczorze w sali Muzeum Prehistorycznego w Łodzi. Łódzka Ekspedycja naukowa, pracująca w Gdańsku nad odkryciem osiedla słowiańskiego, po odkopaniu części ulicy u zbiegu ul. Rycerskiej i Dylinki natrafiła na szczątki słowiańskiego drewnianego Gdańska z XII i XIII wieku, który w czasie wojny spłonął, o czym świadczą zwęglone szczątki powal. (1b)

Przyjemne z pożytecznym Koła naukowe tańczą

Zdobywać wiedzę i kształcić innych, oto hasło, które postanowiła realizować młodzież akademicka. Zasadzie tej jest wierne Koło Naukowe Rolników studentów WSGW. Wczoraj odbył się, pierwszy w

Na łódzkich ekranach „Wielkie nadzieje”

Dickensowska opowieść o młodym Pipie, kochającym wychowywaną na „mścicielkę” dziewczynkę, została sfilmowana w sposób, jaki często jest stosowany przez powojenną kinematografię angielską. Pełne dramatycznego napięcia sceny, przesywające widza „dreszczykiem grozy”, przeplatane są z sielskimi obrazkami w osprawie psychologicznych dialogów, stwarzając jednak w rezultacie zupełnie dobry film, zwłaszcza w jego pierwszej części.

„Dzieciństwo Pipa, pokazane od momentu spotkania przez chłopca na cmentarzu zbiegłego z galery więzienia (które to spotkanie miało zaważyć na całym jego późniejszym życiu), wpływające między chatą kowala, a domem bogatej hystericy - przedstawione jest żywo i artystycznie. Para dzieci gra lepiej, niż para dorosłych aktorów, którzy kontynuują ich rolę w późniejszym okresie życia. Również reżyser w pierwszej części po kazał sceny bardziej zwarte, niepotrzebnie przedłużając dialogami część drugą. W całości jednak film jest interesujący, choćby dla tego, że popularyzuje Dickensa, którego dzieła nie często w inny sposób docierają do młodego pokolenia. tom..

Artyści węgierscy w Łodzi

(Jb) Wczoraj przybył do Łodzi węgierski zespół baletowy, który w ramach polsko - węgierskiej wymiany kulturalnej odwiedzi wszystkie większe miasta polski. W godzinach popołudniowych w sali teatralnej OKZZ zespół ten wystąpił z bogatym programem narodowych pieśni i tańców. Widownia wypełniona robotniczą młodzieżą łódzka zgotowała gościom owacje. Efekt wykonywanych tańców i pieśni podnosiły barwne stroje węgierskie. Dziś rano artyści węgierscy opuścili Łódź udając się do Warszawy, następnie odwiedzą Poznań, Gdańsk, Sopot i Katowice.

Z kroniki miłycijnej

PAN REFERENT ZATRZYMANY Mieczysław Kowalczyk (Legionów 23) referent Wydziału Socjalnego Przemysłu Jedwabniczo-Galanteryjnego w Łodzi skradł 70.000 zł. porabanych od pracowników tej fabryki. Kowalczyk został przekazany do dyspozycji władz sądowych. (w)

CHŁOPIEC POD SAMOCHODEM 10-letni Janusz Rzepiński (Ozorkowska 11) wybiegając z tramwaju wpadł pod przejeżdżający samochód. Chłopiec doznał wstrząsu nerwowego i ogólnego potłuczenia.

JESZCZE OFIARY POCISKÓW W polu, przy ul. Chocimskiej wybuchł pocisk raniąc bawiących się w pobliżu braci 12-letniego Adama Kamienuka, który doznał oparzenia twarzy i prawej dłoni i został przewieziony do szpitala św. Rodziny - i Leszka Kamienuka, który doznał oparzenia twarzy i przewieziony został do szpitala św. Antoniego.

SPŁONEŁA STODOŁA Z CALYM DOBYTKIEM We wsi Bronisiny Nowy, w gospodarstwie Leonarda Szczepaniaka wybuchł pożar w stodole ze zbożem. W stodole znajdowały się prócz zboża narzędzia rolnicze oraz część mebli, usuniętych z mieszkania Szczepaniaka. Stodola spłonęła całkowicie.

POŻAR W TAKSÓWCE Na ul. Piotrkowskiej przy Zamienhoffa, w taksówce Nr 117, prowadzonej przez Kazimierza Pułade, wskutek niedomagania silnika zapaliły się kable. Pożar ugaszono. (w)

Uwaga Kupcy!

Z dniem 30 listopada b. r. upływa ostatni termin wnoszenia podań do Izby Skarbowej o zwolnienie od obowiązków prowadzenia kontroli ilościowej, zgodnie z przepisami Rozporządzenia Mj.n. Skarbu z dnia 24. XI. 47 r. (Dz. U. 73, poz. 466). ZWIĄZEK ZRZESZEŃ KUPIECKICH woj. ŁÓDZKIEGO

Młodzież Gimnazjum Przemysłowego przygotowuje podarunki dla sierot

Młodzież szkolna I Gimnazjum Przemysłowego Państwowych Zakładów Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego w Łodzi, ul. Strzelców Kaniowskich Nr. 69, zrzeszona w ZMP i Hufcu SP, zobowiązała się przygotować w grudniu r.b. paczki z podarunkami świątecznymi dla 150 sierot po ofiarach wojny i działaczach demokratycznych, wskazanych przez Związek b. Więźniów Politycznych i Związek Uczestników Walki o Wolność i Demokrację.

Dla wykonania powziętego zobowiązania młodzież i personel nauczycielski postanawiają: dobrowolnie opodatkować się na zakupienie wety dla wykonania praktycznych podarunków w postaci ciepłych skarpetek, rękawiczek i szalików. Młodzież żeńska zobowiązuje się własnoręcznie wykonać wyżej wyszczególnione przedmioty w ramach zajęć świetlicowych i zajęć praktycznych.

Świetlica Szkoły Przemysłowej

Świetlica wasza z pewnością będzie czynnikiem, który zespoli szkołę, w której się uczycie - powiedział na otwarciu świetlicy Państwowej Szkoły Techniczno - Przemysłowej w Łodzi, dyrektor szkoły inż. Jarzębiński. Przedwczoraj odbyła się w Państw. Szkole Techn. Przemysłowej w Łodzi akademii z okazji otwarcia świetlicy oraz biblioteki szkolnej.

Świetlica czynna będzie 12 godzin dziennie. Posiada ona wiele gier towarzyskich oraz specjalny stół do kreśleń technicznych, przy którym uczniowie będą mogli pracować. Jednocześnie z otwarciem świetlicy otwarta została biblioteka szkolna licząca 4 tysiące tomów, w tym 1 tys. podręczników fachowych i 3 tys. książek beletrystycznych.

Na zakończenie uczniowie poszczególnych klas uchwalili rezolucję, w której wyrażają gotowość przyłączyć się do ogólnego wysiłku pracy przy odbudowie kraju w dziedzinie elektryfikacji i radiofonizacji wsi. Nadmienić należy, że hufiec S. P. przy tej szkole pracował nad radiofonizacją wsi Dąbrowice pow. kulnowski, gdzie przekazanie radiowezła nastąpi w przyszłym tygodniu. (w)

W dniu 8 grudnia r.b. młodzież szkolna przy współudziale personelu nauczycielskiego urządził specjalny wieczór świetlicowy, poświęcony Kongresowi Zjednoczeniowemu.

Plenarne posiedzenie WRN w Łodzi

W piątek (29 b.m.) o godz. 11, w sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi odbędzie się 30 plenarne posiedzenie WRN. Na temat obrad złożył się m. in. sprawozdania z działalności Woj. Zw. Samopomocy Chłopskiej. Poza tym delegaci przybyli z Miejskich Rad Narodowych złożyli sprawozdania z przebiegu akcji polepszenia komunalnych warunków bytu warstw robotniczych oraz nakreślił plan robót w poszczególnych miastach województwa, przewidzianych z przyznanych na ten cel kredytów Rady Państwa. (Jb)

SZKOŁA TAŃCA Wł. Cyrulskiego Łódź, Kilińskiego 85 przyjmuje zgłoszenia do kompletu MAZURA. Taniec BOOGIE, WOOGIE, SAMBA oraz org. RUMBA. Łekeje indywidualne. Zapisy codziennie od godz. 14-21. (K. 989)

Zebrania i odczyty

DZIŚ: - W auli UL. Narutowicza 66, o godz. 17 odczyt prof. dr. J. Namitkiewicza pt. „O celowości prawa w ogóle a prawa go, spódatczego i handlowego w szczególności”. - W Instytucie Kultury Klasycznej, Curia Skłodowskiej 11, o godz. 19 zebranie członków Polsk. Tow. Filologicznego. - W lokalu tygodnia „Wies”, Piotrkowska 133, o godz. 19.30 odczyt ob. J. Król, la pt. „Historia ruchu ludowego”. - W lokalu własnym, Piotrkowska 46, o godz. 19 zebranie organiz. ZAMP, odczyt o roku Wydz. Prawnego. - W lokalu przy ul. Lindleya 3, sala 36, o godz. 20 zebranie Koła Filologów i Historyków członków ZAMP.

Szkoła Przemysłowa SP przyjmuje zapisy

Komenda Miejska Powozecznej Organizacji „Służba Polsce” przyjmuje zapisy kandydatów do Szkoły Przemysłowej, biala Przemysłowej na następujące działy: WĘGLOWY I HUTNICZY Nauka w szkołach, wyżywienie, umundurowanie oraz zakwaterowanie - bezplatne. Zapisy kandydatów przyjmują Komenda Miejska Pow. Organizacji „Służba Polsce” Łódź, ul. Łąkowa 11, do dnia 26. XI. 48 r. Ponadto Komenda Miejska „S. P.” przyjmuje zapisy na Kursy Szołarskie, szkolenie odbywa się w Łodzi w Woj. Ośrodku P.W. Mot. roz. 1929, 1930, 1951. Warunki przyjęcia jak do Szkół Przemysłowej Przemysłowej.

Podziękowanie

Komitet Środowiskowy Federacji Polskich Organizacji Studentów składa serdeczne podziękowanie Związkowi Zawodowemu Literatów za bezinteresowne wzięcie udziału w „Poranku autorskim” pod hasłem: „Literaci łódzcy - młodzież akademicka”, który odbył się w dniu 21. XI. br. o godz. 13.

SZTOMPKA W ŁODZI

Najznakomitszy polski chopinista HENRYK SZTOMPKA wystąpi w sali Filharmonii w sobotę 27 listopada o godz. 20. Program obejmuje wyjątkowo arcydzieła Chopina. Artysta nie grał w Łodzi od 1945 r., a ostatnio wrócił z wielkiego tournée po Anglii, Holandii i Belgii, gdzie odniósł wielkie sukcesy. Bilet w kasie Filharmonii od 10-13. (11373 p)

Humor

Na przechadzce - Popatrz mężu, ścnażę to drzewo, pod którym kiedyś zaręczyliśmy się. - O wejże za późno to robisz..

**SPRZEDAŻ „MŁEKA CHUDEGO“**

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — przypo-  
mina, że zgodnie z obowiązującymi przepisami dozwolona jest  
sprzedaż mleka chudego, to jest takiego, z którego odcisną-  
to tłuszcz częściowo lub całkowicie. Naczynia, w których  
mleko chude jest dostarczane do sprzedaży, powinny mieć  
przez wyraźnego napisu „chude mleko“ pas w górnej części  
na zewnętrznej wymalowany niebieską ciekłą farbą, co naj-  
mniej 3 cm szerokości całkowicie okalający naczynie. Pas ten  
szerokości 1 cm na butelkach z takim mlekiem oraz napis:  
„chude mleko“ może być umieszczony na etykietach.  
Mleko wprowadzone do obiegu bez specjalnego oznacze-  
nia uznaje się za mleko pełne o zawartości tłuszczu co naj-  
mniej 2%.

W razie stwierdzenia przy kontroli mniejszej zawartości  
tłuszczu, mleko takie jest uważane za sfałszowane, a winni  
sprzedawcy takiego mleka są pociągani do odpowiedzialności  
sądowej. (185/2)

**CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO  
PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO**

zatrudni:  
**TECHNIKA - ELEKTRYKA**  
na stanowisko referenta sprzedaży w Biurze Art.  
Elektrotechnicznych oraz  
**TECHNIKA - CHEMIA**  
na stanowisko inspektora w Wydziale Kontrol  
Technicznej. (K 1239)

**LEKARZE**

**Dr. MARKIEWICZ GUSTAW** wene-  
ryczne, skórne — ul. Piotrkowska  
109/6, tel. 138-52. (k 82)

**Dr. PROCHACKI**, wenerologiczne,  
skórne, 12-2, 4-6, Legionów 17.  
(11271 p)

**Dr. CZERNIELEWSKI** — choroby  
skórne i weneryczne. Piotrkow-  
ska 25. (k 1971)

**Dr. ZAURMAN** specjalista: skór-  
ne, weneryczne 9-10, 5-7, Na-  
rutowicza 2. (k 38)

**Dr. RÓŻYCKI**, specjalista chorób  
kobięcych, akuszeria. — Przyjmuje  
3-6, Piotrkowska 33. (k 39)

**Dr. REICHER** — specjalista wene-  
ryczne, skórne, plicowe (zaburze-  
nia), Południowa 26, druga—siód-  
ma wioszorem. (k 40)

**Dr. BIBERGAL** — choroby skórne,  
weneryczne, 4-6, Piotrkowska 134.  
(k 28)

**Dr. ŚWIDERSKA JONICKA** skór-  
ne, weneryczne, kosmetyka lekar-  
ka. Piotrkowska 224, tel. 141-72.  
(k 29)

**Dr. PIETRASZKIEWICZ** — spe-  
cjalista chorób uszu, nosa, gardła,  
11-13, 15-18, Stenkiewicza 73.  
(k 35)

**LEKARZE DENTYSTY**

**DENTYSTA** wędzicki Stanisław  
specjalność: korony, mostki por-  
celanowe, Andrzejka 11. Telefon  
154-12. (k 30)

**GABINET** dentystryczny Maksym-  
iliana Przeglaza ze Lwowa. Spe-  
cjaliści: nowoczesna protetyka  
zębów. Gdańska 26-a. (k 1268)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**KOZUSZKI** dziecięce zakopią-  
sde, damskie i blamy oraz wsze-  
lkie naprawy kozuszków. Pracow-  
nia Kozuszków, Nowożycki (Pomor-  
ska) 33. (k 51)

**MASZYNA** do pisania przebitko-  
wa, licznikami wałkiem 32 cm.  
sprzedamy „Suprema“ Południo-  
wa 1. (k 456)

**ZNANY PRZEWIENNY ZAKŁAD  
TAPICERSKO-MEBLOWY**

Tadeusza Pawełczyka — obecnie  
KILINSKIĘD 145, tel. 155-31  
poleca meble nowe i używane.  
Kupno — zamiana. (K 356)

**SWIĘCIELKA CHOINKOWE**

brokatowane poleca Wytwórnia Wy-  
robów Szklanych — Łódź, Piotrkow-  
ska 112. (k 16)

**FRASY** mimosrodowe (30 ton), to-  
karnie, fretarke „shaping“ sprze-  
damy. „Suprema“, Jaracza 40.  
(k 102)

**ZARZĄD CENTRALNY  
TECHNICZNEJ OBSŁUGI  
ROLNICTWA PP.**

zatrudni  
w Łodzi i w miastach wo-  
jewódzkich:  
1) **KSIĘGOWYCH BILAN-  
SISTÓW** z praktyką  
w przemyśle,  
2) **KSIĘGOWYCH** ze zna-  
jomością arkuszy rozli-  
czeniowych,  
3) **KSIĘGOWYCH** mate-  
rialowych.  
Warunki dobre — do omó-  
wienia.  
Zgłoszenia należy kierować  
do Zarządu Centralnego  
TOR. PP., Łódź, Al. Ko-  
ściuszki Nr 46, Wydział  
Personalny. (k 1276)

**INŻYNIERÓW i techników z więk-  
szą praktyką w branży metalowej  
poszukuje Łódzkie Zjednoczenie  
Przemysłu Maszyn Rolniczych,  
Łódź, ul. Piotrkowska 82. (k 1275)**

**ZAKŁADY Silników Spalniczych  
— Łódź, Piotrkowska 183, zatrud-  
nia od zaraz: 2 techników w Wy-  
dziale Planowania, 1 referenta  
Służby Pożarowej. (k 1274)**

**ZATRUDNIMY murarzy wykwalif-  
ikowanych, zgłaszaj się Spółdziel-  
nia „Remont“, ul. Jakuba 16.  
(11296 p)**

**POTRZEBNA** gospođa od zaraz.  
Piotrkowska 118-3, pierwsze pię-  
tro. (11265 p)

**WARSZAWSKA Wytwórnia** Cu-  
ków zatrudni natychmiast wykwa-  
likowaną pakowaczkę cukierków,  
Łódź, Wechodnia 32. (k 1235)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**BIKSPIEDIENTKA** szuka pracy w  
sklepie lub cukierni. Znam ma-  
szynopisanie. Oferty pod „11.497“.  
(11497 p)

**CEROWACZKA** poszukuje pracy,  
obojętnie odzież lub sztukę. Zgło-  
szenia pod „Cerowaczka“  
(11288 p)

**MATURYSTKA** w trudnych wa-  
runkach materialnych szuka pracy  
biurowej. Oferty składać pod „Ma-  
turzystka“.  
(11287 p)

**LOKALE**

**POSIADAM** duży lokal Piotrkow-  
ska między 5-go Sierpnia i An-  
drzejka. Wydzierżawę lub przyjmę  
wspólnika. Każda branża pożą-  
dana. Telefonować 144-92, godzina  
20-21. (11268 p)

**WYDZIERŻAWIĘ** domek z ziemią  
w okolicy Łodzi, domem mieszka-  
nym w Łodzi. Zamiar, Południowa  
16/8. (k 1294)

**Niebezpieczeństwo**



Raz urzędnik swym kolegom  
Referował w biurze,  
Jak na szkole kiedyś wisiał  
Podczas strasznej burzy  
Leżąc groźniejszej  
Znaczenie burzy  
Nie przeczuł biedaczek,  
Bowiem wchodzącego  
szefa  
Zbyt późno zobaczył.

**Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“**

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 95, telefon 123-23  
i 123-34  
Redaktor naczelny przyjmuje oddzielnie od godz. 13-14, tel. 207-15  
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64  
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02  
Kierownik działu miesięcznego od godz. 9-11, telefon 125-64  
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95  
Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń  
nie bierze odpowiedzialności.

**Redaktor naczelny: ANATOL MIKULKO.**

**WYKŁADY**

**WYKŁADY** z matematyki, fizyki, Wier-  
zbowa 40, m. 75. (k 1296)

**KURSY** Kroki, Szczyła i Modelo-  
wania przy Instytucie Przemysłu,  
wo-Rzemieślniczym przyjmują za-  
pisy na kurs 3-miesięczny i pół-  
roczny od dn. 12.11. ul. Zgłoszeń  
nr. 30-a. (11493 p)

**FRANCUSKIEGO**, niemieckiego  
szybko uczyć. Oferty sub. „J.S.“ do  
Administracji „Dziennika Łódzkiego“.  
(11413 p)

**STUDENT** Politechniki udeżyła  
lekcji matematyki, fizyki, Wier-  
zbowa 40, m. 75. (k 1296)

**KURSY** Kroki, Szczyła i Modelo-  
wania przy Instytucie Przemysłu,  
wo-Rzemieślniczym przyjmują za-  
pisy na kurs 3-miesięczny i pół-  
roczny od dn. 12.11. ul. Zgłoszeń  
nr. 30-a. (11493 p)

**ZGUBY I UNIEWAZNIENIA**

**ZGUBIONO** legitymację szkolną i  
książeczkę służbową harcerską,  
Kobylińska Danuta. (11268 s)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej, Łódź, Andrze-  
jewski Antoni, Płocka 1. (11210 s)

**SKRADZIONO** świadectwo szkolne,  
wydane przez Instytut Dosko-  
nalenia Zawodowego Rzemiosła w  
Łodzi, na nazwisko Banach Wiesław.  
(11263 s)

**ZAGUBIONO** legitymację P.P.S.  
na nazwisko Lejman Tadeusz.  
(11265 s)

**ZGUBIONO** dowód osobisty, legi-  
tymację wydaną przez Związek  
Kupców Nr. 4721, Nazwisko Strze-  
lecki Kazimierz, 6 Sierpnia 10,  
Zwrot za wynagrodzeniem.  
(11294 p)

**BIURO OGŁOSZEŃ**

Łódź, Piotrkowska 95, Konto P.K.O. VII-5486  
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53,  
Plac Niepodległości (tęże) Piotrkowska 198

**DZIAŁ PRENUMERAT**: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 — sklep  
czynny w godzinach od 8-13. Telefon 180-74.  
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,—  
z przesyłką pocztową zł 135,—  
z dostarczeniem do domu zł 170,—  
Konto P. K. O. Nr VII-557 Oddział w Łodzi.

**OGŁOSZENIA BROJNE**

30.— zł za wyraz (najmniej 10 wyrazów). — W numerach świątecznych  
i niedzielnych 30% drożej.

**NEKROLOGI**: Do 70 mm — 30.— zł za 1 mm szpalty, od 71 do 120 mm  
40.— zł za 1 mm szpalty, od 121 do 200 mm — 55.— zł za 1 mm szpalty,  
od 200 do 300 mm — 120.— zł za 1 mm szpalty, ponad 300 mm —  
150.— zł za 1 mm szpalty.

**DOPŁATY**: 1. Za ogłoszenia wśród drobnych do wysokości 50 mm  
przez 1 zam 50%. Ponad 50 mm i 2-linowe 100%.  
2. Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i ogłoszenia kom-  
binowane 100%.  
3. Za niedziele i święta 30%.  
4. Za miejsca zastrzeżone 100%.

**WYKŁADY**

**WYKŁADY** z matematyki, fizyki, Wier-  
zbowa 40, m. 75. (k 1296)

**KURSY** Kroki, Szczyła i Modelo-  
wania przy Instytucie Przemysłu,  
wo-Rzemieślniczym przyjmują za-  
pisy na kurs 3-miesięczny i pół-  
roczny od dn. 12.11. ul. Zgłoszeń  
nr. 30-a. (11493 p)

**FRANCUSKIEGO**, niemieckiego  
szybko uczyć. Oferty sub. „J.S.“ do  
Administracji „Dziennika Łódzkiego“.  
(11413 p)

**STUDENT** Politechniki udeżyła  
lekcji matematyki, fizyki, Wier-  
zbowa 40, m. 75. (k 1296)

**KURSY** Kroki, Szczyła i Modelo-  
wania przy Instytucie Przemysłu,  
wo-Rzemieślniczym przyjmują za-  
pisy na kurs 3-miesięczny i pół-  
roczny od dn. 12.11. ul. Zgłoszeń  
nr. 30-a. (11493 p)

**TEATR „SYRENA“ — TRAUGUTTA 1**

Żegna ŁÓDŹ komedią p. t.:  
**»PANI PREZESOWA«**  
Nieodwołalnie ostatnie 6 dni.  
Początek przedstawienia o godz. 19.30. Kasa czynna  
przez cały dzień od godz. 10 rano. — Tel. 272-70.  
(k 1200)

**URUCHOMIENIE**

**II MIEJSKIEGO ZAKŁADU KĄPIELOWEGO**  
Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — zawi-  
adamia, że II Miejski Zakład Kąpielowy przy ul. Mielczar-  
skiego Nr 11 został po gruntownym remoncie uruchomiony  
z dniem 13 listopada r.b. (136/2)

**WSZELKIE  
BAKELITOWE CZĘŚCI MASZYN**

w/g rysunków wykonuje:  
**WYTWÓRNIĄ WYROBÓW BAKELITOWYCH**  
PIOTRKOWSKA 85. Tel. 194-37 (k 1201)

**POKOJU** sublokatorskiego, natych-  
miast, poszukuje solidny medyk.  
Oferty pod „Wypłacalny“  
(11498 p)

**SZOPA** murowana, widna 17 x 4 do  
wynajęcia, Łódź, Pabianicka 199,  
wiad. u Gospodarza. (11411 p)

**ZAMIENIĘ** 3 pokoje z kuchnią sio-  
teczną, 3 piętro na Piotrkowskiej  
przy Głównej, na takie samo i pię-  
tro, front od Głównej do 3 Sierp-  
nia. Kosztą pokrywam. Oferty  
„Ładne“  
(11405 p)

**STUDENT** politechniki poszukuje  
pokoju sublokatorskiego. Oferty  
„Czytelnik“ Cena obojętna.  
(11400 p)

**POSZUKUJĘ** pokoju w śródmieściu  
95. Oferty pod „RP“ Piotrkowska  
95. (11401 p)

**PRZYJMĘ** studentów na mieszka-  
nie, Ruda Pabianicka, Jagiełły 9,  
koko góry. (11288 p)

**ZGUBIONO** książeczkę Polskie-  
go Monopoli Tytoniowego, umowę  
z „Czytelnikiem“ na kioski. Naz-  
wisko Adam Ortel, zam. Urzędni-  
ca 11, oraz łoretkę damską z do-  
wodem osobistym na nazwisko Mi-  
chalina Sygnara, zam. Łagódna 22.  
(11292 p)

**ZGUBIONO** kartę RKU - Łódź na  
nazwisko Szukalski Kazimierz, ur.  
10.II. 1929 r. (11492 p)

**ZGUBIONO** świadectwo odby-  
cia 1/2 rocznej praktyki ślusar-  
skiej, Nazwisko Stanisław Łukasik,  
Łudwika 1-1. (11293 p)

**ZGUBIONO** książeczkę Ubezpie-  
czalni Społecznej, Nazwisko Woj-  
ciech Władysław, zam. Rokiciń-  
ska 22/2. (11289 p)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną  
RKU Opoczno, Nazwisko Mstis-  
ław Bojarski. (11291 p)

**ROZNE**

**FOTOGRAFIE** legitymacyjne w  
ciągu godziny — prace amatorskie  
wykonują solidnie, Legionów 1.  
(k 466)

**PARYZANKA**, artystyczna cerow-  
nia wszelkiej garderoby, kilimów,  
Śródmiejska 6/5. (k 29)

**FOTOKOPIST** Daszyńskiego 15 —  
kopiuje wszelkie dokumenty, pla-  
ny, rysunki itp. (k 14)

**NAPRAWIA** bez śladu uszkodzo-  
ną garderobę. Tkacka, Śródmie-  
ska Frankowska, Śródmiejska 25.  
(k 1290)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**ZAPISY** na 3-miesięczny Kurs Kro-  
ju i Modelowania ubrań dam-  
skich i bielizny. Informacje, Piotrkow-  
ska 24-7, godziny 10-12  
16-18. (k 935)

**FRANCUSKIEGO**, niemieckiego  
szybko uczyć. Oferty sub. „J.S.“ do  
Administracji „Dziennika Łódzkiego“.  
(11413 p)

**STUDENT** Politechniki udeżyła  
lekcji matematyki, fizyki, Wier-  
zbowa 40, m. 75. (k 1296)

**KURSY** Kroki, Szczyła i Modelo-  
wania przy Instytucie Przemysłu,  
wo-Rzemieślniczym przyjmują za-  
pisy na kurs 3-miesięczny i pół-  
roczny od dn. 12.11. ul. Zgłoszeń  
nr. 30-a. (11493 p)

**WŁAŚCICIELE TAKSOWER!**

W środę dnia 24 listopada  
odbędzie się **ZEBRANIE**  
członków sekcji, w lokalu  
Zw. Zaw. Transportowców  
przy ul. Andrzeja Struga  
Nr 6 a godz. 10 rano.  
Obecność obowiązkowa.  
**ZARZĄD SEKCJI  
WŁAŚCICIELI TAKSOWER**  
(k 1295)

**WARSZAWSKA CEROWNIA**

Z. Mierzejewski i S-ka  
PIOTRKOWSKA 117 Tel. 168-77  
CERUJE garderobę ODNAWIA  
krawaty. (K 958)

**LICHARZYKI 650 zł gros**

„BAZAR KATOLICKI“  
ŁÓDŹ, ul. SIENKIEWICZA 49  
(K. 412)

**Wieczne pióra**

SPRZEDAŻ—KUPNO—Wszelkie  
NAPRAWY solidnie — szybko  
w Sklepie Pomocy Szkolnych  
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 95.  
(K. 112)

**Skarb Tarzana**



Timonaszem Bill, korzystając z nieuwagi o-  
czyszczającego wstaniem oczołoczony, zbliżył  
się nieznacznie do okna, skoczył, wybił no-  
żem szybę i znalazł się na podwórku. Tu do-  
padł osłoniętego konia i pomknął ku bramie.

Ptak Crou właśnie zabawiał się drażnić.  
niem świn, którym wyburzał spod ryja naj-  
smaczniejsze kęsy. W tym momencie prze-  
jechał obok niego jakiś jeździec, przewrócił  
koryto i potrafił ptaka Crou.

A ptak nie lubił, jeśli mu ktoś zabierał  
sprzed dzioba jedzenie lub przerywał zaba-  
wę. W wielkim gniewie tedy dogonił jeźdźcę,  
którym był Bill, i krzątał nad jego głową tak  
długo jak go skrzątkami po twarzy, aż jeź-  
dziec spadł z konia.

Nadbiegli farmerzy, podnieśli Billa z ziemi  
i zwiadzali mu rękę. Burmistrz Michał zbi-  
rzył się do Ruszy, pokrzywił mu rękę na ramie,  
nu i rzekł:  
— Aresztujcie go w imieniu prawa. Jeżeli  
zostanie wydaný władzom sądowym.